

Sygnatura akt XVIII C 1740/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Godlewska

Protokolant - st. sekr. sąd. Iwona Kucemba

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 maja 2017 r. w P.

I. sprawy o sygnaturze XVIII C 1740/15

z powództwa E. R.

przeciwko K. O. (1)

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. nie obciąża powódki kosztami procesu,
3. przyznaje pełnomocnikowi powódki ustanowionemu przez Sąd – adwokatowi J. J. (1) koszty nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 8.856 zł, przy czym kwotę tę nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa,
4. przyznaje pełnomocnikowi pozwanego ustanowionemu przez Sąd – r.pr. P. M. koszty nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 8.856 zł, przy czym kwotę tę nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa.

II. sprawy o sygnaturze I C 1275/15 Sądu Rejonowego we Wrześni

z powództwa K. O. (1)

przeciwko E. R.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.826 zł (pięć tysięcy osiemset dwadzieścia sześć zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
2. oddała wniosek pozwanej o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty,
3. umarza postępowanie co do należności głównej w kwocie 174 zł,
4. oddała powództwo w pozostałym zakresie,
5. nie obciąża pozwanej kosztami procesu,
6. przyznaje pełnomocnikowi powoda ustanowionemu przez Sąd – r.pr. P. M. koszty nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 1.476 zł, przy czym kwotę tę nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa.

7. przyznaje pełnomocnikowi pozwanej ustanowionemu przez Sąd – adwokatowi J. J. (1) koszty nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 1.476 zł, przy czym kwotę tę nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa.

SSO Iwona Godlewska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 grudnia 2014 r. powódka E. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego K. O. (1) zwrotu kosztów poniesionych na lokal mieszkalny, działkę ogrodową i opiekę nad chorującym J. O. (1) oraz o obciążenie pozwanego kosztami procesu. Ponadto powódka wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata J. J. (1). Powódka jako wartość przedmiotu sporu wskazała kwotę 333.305,52 zł, na która składają się:

- kwota 120.000,00 zł tytułem wykupu mieszkania ze spółdzielczego na własnościowe w 1989 r.,
- kwota 962,70 zł tytułem przekształcenia w odrębną własność w 2009 r.,
- kwota 39.000,00 zł tytułem spłaty pożyczek, które J. O. (1) zaciągnął w firmie (...), a powódka spłacić je miała w 1989 r. i 1990 r.,
- kwota 500,00 zł – antena satelitarna 1991 r.,
- kwota 250,00 zł – telefon stacjonarny w 1992 r. i 1993 r.,
- kwota 192,00 zł – wodomierz w 1993 r.,
- kwota 2.000,00 zł – za malowanie i tapetowanie w 1998 r.,
- kwota 1.000,00 zł – za malowanie w 1998 r.,
- kwota 1.670,50 zł – za remont w 2000 r.,
- kwota 2.950,00 zł – za remont w 2001 r.,
- kwota 700,00 zł – za sprzętanie po remoncie w 2001 r.,
- kwota 1.099,34 zł – za remont w 2002 r.,
- kwota 3.694,82 zł – za remont w 2006 r.,
- kwota 1.000,00 zł – za sprzętanie po remoncie w 2006 r.,
- kwota 276,66 zł – za remont w 2009 r.,
- kwota 15.000,00 zł – za działkę ogrodową, którą doprowadziła do użytkowania od lipca 1987 r., pracując na niej do 2013 r.,
- kwota 115.000,00 zł tytułem opieki nad chorym J. O. (1) od kwietnia 1999 r. do października 2008 r., tj. 115 miesięcy po 1.000,00 zł miesięcznie,
- kwota 28.000,00 zł tytułem opieki nad J. O. (1) chorującym od listopada 2008 r. do dnia śmierci – 14 grudnia 2009 r., tj. 14 miesięcy po 2.000,00 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że otrzymuje rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w wysokości 903,71 zł netto. W lipcu 1987 r. powódka zamieszkała z J. O. (1) w mieszkaniu położonym we W. przy ul. (...). Powódka

stwierdziła, że w latach 1987 r. – 2013 ponosiła wszystkie koszty związane z utrzymaniem w/w mieszkania, w tym koszty eksploatacyjne, przeprowadzała remonty mieszkania i modernizowała działkę ogrodową. Podniosła, że wykupiła mieszkanie ze spółdzielczego na własnościowe i przekształciła mieszkanie w odrębną własność, spłaciła pożyczkę za J. O. (1) zaciągniętą w (...), pracowała na działce ogrodowej oraz opiekowała się chorym J. O. (1).

Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Środzie Wlkp. VI Zamiejscowym Wydziale Cywilnym z siedzibą we Wrześni pod sygn. akt VI C 1351/14, a następnie przekazana do Sądu Rejonowego we Wrześni Wydziału I Cywilnego, gdzie została zarejestrowana pod sygn. akt I C 823/15. /k. 2-10 akt sprawy XVIII C 1740/15/

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2015 r. Referendarz Sądowy w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego we Wrześni zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości oraz ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu. /k. 195 akt sprawy XVIII C 1740/15/

Postanowieniem z dnia 24 marca 2015 r. Sąd Rejonowy we Wrześni Wydział I Cywilny na podstawie art. 17 pkt 4 k.p.c. stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu. /k. 202 akt sprawy XVIII C 1740/15/

W piśmie procesowym z dnia 7 grudnia 2015 r. pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 190.296,02 zł tytułem nakładów oraz wydatków poniesionych przez powódkę na nieruchomości oraz prawo użytkowania działki należących do pozwanego z tytułu dziedziczenia po zmarłym bracie J. O. (1); kwoty 143.000,00 zł tytułem roszczeń regresowych wobec pozwanego z tytułu dostarczania uprawnionemu do alimentów J. O. (1) środków utrzymania zamiast zobowiązanego do tych świadczeń alimentacyjnych K. O. (1); obciążenie pozwanego kosztami postępowania wg norm przepisanych; przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych, oświadczając jednocześnie, że koszty te nie zostały zapłacone nawet w części; udzielenie zabezpieczenia powództwa poprzez obciążenie nieruchomości pozwanego położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy we Wrześni prowadzi księgę wieczystą nr (...) hipoteką przymusową, wskazując sumę zabezpieczenia na kwotę 333.296,02 zł. /k. 221-222 akt sprawy XVIII C 1740/15/

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w sprawie o sygn. akt XVIII C 1740/15 udzielił zabezpieczenia powództwa zgodnie z wnioskiem powódki. /k. 235-236 akt sprawy XVIII C 1740/15/. Na powyższe postanowienie, zażalenie oraz wnioski o zwolnienie od wpisu od zażalenia na w/w postanowienie i ustanowienie pełnomocnika z urzędu złożył w piśmie z dnia 7 stycznia 2016 r. pozwany K. O. (1). /k. 242-243 akt sprawy XVIII C 1740/15/. Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2016 r. Sąd zwolnił pozwanego od wpisu od zażalenia na postanowienie z dnia 22 grudnia 2015 r. oraz ustanowił dla pozwanego adwokata z urzędu. /k. 248 akt sprawy XVIII C 1740/15/. Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny o sygn. akt I ACz 436/16 zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek powódki o udzielenie zabezpieczenia. /k. 266-267 akt sprawy XVIII C 1740/15/

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 lipca 2016 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa, przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych i oświadczył, że koszty te nie zostały zapłacone nawet w części. Pozwany podniósł, że wszystkie załączone do pozwu faktury, rachunki i inne dokumenty są wystawione na J. O. (1), a nie na powódkę, wobec czego należy uznać twierdzenia powódki, jakoby to ona finansowała wykup mieszkania oraz jego wszystkie remonty za gołosłowne. Pozwany zakwestionował roszczenie powódki zarówno co do zasady jak i wysokości. Pozwany uznał, że stan mieszkania w chwili jego przejęcia wskazuje, że wszystkie ewentualnie poczynione nakłady zostały przez powódkę zużyte i nie istniały w chwili przejęcia przez niego mieszkania, gdyż mieszkanie wymagało generalnego remontu. Podniósł, że w latach 80-tych razem ze swoją żoną urządzali mieszkanie i przeprowadzili remont. W remontach mieszkania pomagał syn pozwanego M. O.. Pozwany podniósł, że sporne mieszkanie wykupił jego brat ze środków pieniężnych pochodzących ze zlikwidowanej księżeczki mieszkaniowej, a resztę dopłacił gotówką. Odnośnie żądania zwrotu kosztów opieki nad J. O. (1), to pozwany stwierdził, że jego brat posiadał stałe źródło utrzymania i nie zwracał się do rodziny o pomoc finansową. /k. 279-281 akt sprawy XVIII C 1740/15/

W piśmie z dnia 14 listopada 2016 r. pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut przedawnienia w stosunku do roszczeń obejmujących należności związane z nakładami na mieszkanie oraz działkę poniesionych do 2002 r., roszczenia związanego z wykupem mieszkania (120.000,00 zł), roszczenia z tytułu pożyczki w kwocie 39.000,00 zł, a ponadto podniósł zarzut przedawnienia w stosunku do roszczeń obejmujących należności z tytułu dostarczania J. O. (1) środków utrzymania zamiast zobowiązanego K. O. (2). Pozwany podniósł, że prawie wszystkie roszczenia uległy przedawnieniu w zakresie nakładów na mieszkanie i działkę. Jedynie roszczenia za remont i sprzątnięcie po nim w 2006 r., remont w 2009 r. oraz roszczenie za przekształcenie w odrębną własność nie są przedawnione. Natomiast roszczenia obejmujące należności z tytułu dostarczania J. O. (1) środków utrzymania zamiast zobowiązanego są przedawnione w całości, na podstawie art. 140 § 1 k.r.o. Pozwany powołał się na art. 411 k.c., wskazując, iż nawet jeśliby przyjął, że powódka współfinansowała remonty mieszkania to po pierwsze miała świadomość, że nie była do tego zobowiązana, a po drugie łożenie na mieszkanie, w którym się zamieszkuje należy uznać za zgodne z zasadami współżycia społecznego. Ponadto pozwany podniósł, że nie można uznać, aby w chociażby najmniejszym stopniu był wzbogacony. /k. 324-327 akt sprawy XVIII C 1740/15/

W sprawie zarejestrowanej w Sądzie Rejonowym w Środzie W.. pod sygn. akt I C 1275/15, pozwem z dnia 18 listopada 2014 r. powód K. O. (1) wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, na podstawie którego pozwana E. R. zostałaby zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda kwoty 6.000 zł wraz z odsetkami:

- od kwoty 1.000 zł od dnia 11 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.000 zł od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.000 zł od dnia 11 marca 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.000 zł od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.000 zł od dnia 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.000 zł od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,

oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W przypadku wniesienia przez pozwaną sprzeciwu od nakazu zapłaty wniósł o zasądzenie powyżej wskazanych kwot.

W uzasadnieniu powód wskazał, że jest właścicielem lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...). Powód wskazał, że dochodzi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z jego lokalu za okres od styczeń do czerwiec 2013 r. Pozwana od dnia 1 maja 2012 r. zajmuje lokal bez tytułu prawnego. /k. 2-3 akt sprawy I C 1275/15/

Nakazem zapłaty z dnia 19 listopada 2014 r. Referendarz Sądowy w Środzie Wlkp. VI Wydziale Cywilny z siedzibą we Wrześni orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. /k. 18 akt sprawy I C 1275/15/

Pismem z dnia 2 grudnia 2012 r. pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 19 listopada 2014 r., wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami postępowania. Pozwana twierdziła, że wykupiła sporne mieszkanie w 1989 r., płacąc raty kredytu za J. O. (1). Pozwana stwierdziła, że przeprowadzała w mieszkaniu remonty oraz od lipca 1987 r. płaciła wszystkie rachunki. Pozwana zakwestionowała wysokość roszczenia, uznając iż wskazana przez powoda kwota jest zawyżona. Pozwana wniosła o nieobciążanie jej kosztami procesu w całości oraz wniosła o rozłożenie na raty ewentualnie zasądzzonego świadczenia. /k. 19-22 akt sprawy I C 1275/15/. Pismem z dnia 4 maja 2015 r. pozwana wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych i wyznaczenie pełnomocnika z urzędu. /k. 48-52 akt sprawy I C 1275/15/

Pismem z dnia 8 maja 2015 r. powód, ustosunkowując się do sprzeciwu od nakazu zapłaty podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Powód wskazał, że pozwana w marcu 2015 r. została eksmitowana z lokalu. Powód zakwestionował okoliczność, jakoby pozwana finansowała zakup mieszkania oraz wykonywała remonty. W zakresie

kosztów ponoszonych przez pozwaną związanych z eksploatacją mieszkania, powód podkreślił, że pozwana była konkubiną jego brata i przez ponad 20 lat prowadziła z nim wspólne gospodarstwo domowe. /k. 79-80 akt sprawy I C 1275/15/

Postanowieniem z dnia 17 lipca 2015 r. Referendarz Sądowy zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w całości oraz ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu. /k. 87 akt sprawy I C 1275/15/

Pismem z dnia 18 grudnia 2015 r. pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut potrącenia roszczenia dochodzonego pozwem z roszczeniem przysługującym jej od powoda jako sukcesora prawnego zmarłego J. O. (1) w postaci:

- kwoty 962,70 zł tytułem kosztów przekształcenia spółdzielczego prawa do lokalu należącego do lokalu należącego za życia do J. O. (1) w prawo własnościowe,

- kwoty 9.700,32 zł z tytułu prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia w postaci niezbędnych remontów i modernizacji dokonanych przez pozwaną w w/w lokalu w latach 2000-2009,

- kwoty 6.309,60 zł z tytułu prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia w postaci opłat eksploatacyjnych w/w lokalu dokonanych przez pozwaną od lipca 2012 r. do marca 2015 r. /k. 105-106 akt sprawy I C 1275/15/

W piśmie z dnia 14 stycznia 2016 r. powód cofnął powództwo co do kwoty 174,00 zł i zrzekł się roszczenia w tym zakresie. Wobec powyższego wniósł o zasądzenie kwoty 5.826 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 971,00 zł od dnia 11 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 971,00 zł od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 971,00 zł od dnia 11 marca 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 971,00 zł od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 971,00 zł od dnia 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 971,00 zł od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty. /k. 164-165 akt sprawy I C 1275/15/

Na rozprawie w dniu 22 września 2016 r. pełnomocnik powoda wskazał, że kwoty objęte zarzutem potrącenia zostały objęte odrębnym powództwem, wytoczonym przez E. R. przed Sądem Okręgowym w Poznaniu. Ponadto strony zgodnie oświadczyły, iż wyrażają zgodę na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego A. R. ze sprawy I C 797/15 z jednoczesnym posłużeniem się przez biegłego dokumentem opinii wydanym na gruncie wskazanej sprawy. /k. 185-186 akt sprawy I C 1275/15/

W piśmie z dnia 9 maja 2016 r. powód wskazał, że zarzut potrącenia nie zasługuje na uwzględnienie i jest bezskuteczny, gdyż nie zachowano przesłanek formalnoprawnych oświadczenia o potrąceniu. Ponadto z uwagi na fakt dochodzenia przedstawionych do potrącenia roszczeń w innym procesie, powód uznał ich potrącenie w sprawie I C 1275/15 za niedopuszczalne. /k. 187-188 akt sprawy I C 1275/15/

W piśmie z dnia 4 października 2016 r. pełnomocnik powoda wskazał, że kwoty 692,70 zł tytułem przekształcenia spółdzielczego prawa do lokalu oraz 9.700,32 zł z tytułu remontów mieszkania za okres 2000-2009 są dochodzone w procesie toczącym się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu pod sygn. akt XVIII C 1740/15. Odnosząc się do kwoty 6.309,60 zł z tytułu opłat eksploatacyjnych, to powód nie kwestionował faktu, iż pozwana je uiszczała, ale wskazał, że skoro pozwana w tym czasie zajmowała mieszkanie, to była zobowiązana do ponoszenia kosztów jego utrzymania. /k. 208-209 akt sprawy I C 1275/15/

Pismem z dnia 23 listopada 2016 r. pełnomocnik pozwanej wniósł o przekazanie sprawy zawisłej przed Sądem Rejonowym we Wrześni w sprawie I C 1275/15 w trybie art. 205 k.p.c. do Sądu Okręgowego w Poznaniu, celem łącznego prowadzenia ze sprawą o sygn. akt XVIII C 1740/15. /k. 217 akt sprawy I C 1275/15/

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy we Wrześni Wydział I Cywilny w sprawie I C 1275/15 na podstawie art. 205 k.p.c. w zw. z art. 219 k.p.c. przekazał sprawę I C 1275/15 na wniosek pozwanej E. R. Sądowi Okręgowemu w Poznaniu w celu łącznego jej rozpoznania ze sprawą o sygn. akt XVIII C 1740/15 z powództwa E. R. przeciwko K. O. (1) o zapłatę. /k. 220 akt sprawy I C 1275/15/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawach XVIII C 1740/15 i I C 1275/15

J. O. (1) był członkiem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej i przysługiwało mu spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) we W., które zostało nabyte na podstawie przydziału lokalu mieszkalnego nr (...) z dnia 2 października 1985 r. Wymagany wkład mieszkaniowy wynosił 272.000.000 zł. J. O. (1) w tym celu zlikwidował księżeczkę mieszkaniową nr M 25- (...). W wyniku likwidacji księżeczki w/w kwota została przelana na konto Spółdzielni Mieszkaniowej.

W dniu 26 października 1989 r. J. O. (1) wystąpił do Spółdzielni z wnioskiem o przekształcenie lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego we własnościowe prawo do lokalu. W dniu 26 października 1989 r. J. O. (1) wniósł brakującą kwotę wkładu budowlanego w wysokości 1.185.000 zł, którą uzyskał poprzez zaciągnięcie pożyczki w zakładzie pracy (...). W związku z powyższym na posiedzeniu w dniu 2 listopada 1989 r. Zarząd Spółdzielni przekształcił lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) we W. we własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. Mieszkanie składało się z 4 pomieszczeń, o łącznej powierzchni użytkowej 59,1 m² i mieszkalnej (...) m².

W urządzaniu i remoncie nabytego mieszkania pomagał finansowo J. O. (1) jego brat K. wraz z żoną H.. W latach 1989-1990 J. O. (1) spłacał pożyczkę zaciągniętą na potrzeby wykupu mieszkania.

W 1987 r. J. O. (1) nabył działkę rekreacyjną. W latach 90-tych konkubent powódki wybudował altankę na działce oraz posadził drzewa.

Dowód: zaświadczenie z dnia 15 lutego 2016 r. wystawione przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (k. 282 akt sprawy XVIII C 1740/15), kopia zapisków wydatków z notatnika żony pozwanego związanych z urządzeniem mieszkania (k. 290 akt sprawy XVIII C 1740/15), pismo ze Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 20 listopada 1989 r. (k. 70-72 akt sprawy XVIII C 1740/15), przydział lokalu mieszkalnego z dnia 2 listopada 1989 r. (k. 73 akt sprawy XVIII C 1740/15), przydział lokalu mieszkalnego z dnia 2 października 1985 r. (k. 82 akt sprawy XVIII C 1740/15), dowody wpłaty – pokwitowania spłaty pożyczki (k. 88-89 akt sprawy XVIII C 1740/15), zeznania świadka E. K. (1) (k. 335-336), zeznania świadka H. O. (k. 338), zeznania powódki E. R. k. 311-313 w zw. z k. 377-378, zeznania pozwanego k. 313 w zw. z k. 378.

E. R. była koleżanką z pracy J. O. (1), z którym następnie się związała emocjonalnie. E. R. od lipca 1987 r. zamieszkiwała wspólnie z J. O. (1) w lokalu mieszkalnym położonym we W. przy ul. (...). Powódka była uprawniona do używania lokalu na podstawie zawartej w sposób dorozumiany z J. O. (1) umowy użyczenia. W tym czasie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Powódka uiszczała opłaty eksploatacyjne oraz podatki. J. O. (1) zameldował powódkę w mieszkaniu na pobyt stały. Tym samym powódka była uprawniona do nieodpłatnego korzystania z lokalu. Powódka oraz J. O. (1) darzyli się uczuciem.

W dniu 11 października 1989 r. powódka pożyczyła od swojej siostry B. R. kwotę 120.000 zł, twierdząc, że musi ją przeznaczyć na wykup mieszkania spółdzielczego na własność we W. przy ul. (...). Powódka zobowiązała się spłacić pożyczkę w 12 ratach po 100.000 zł, począwszy do listopada 1989 r. Pożyczka została przez powódkę spłacona.

W dniu 22 stycznia 2009 r. J. O. (1) na podstawie umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu oraz przeniesienia jego własności sporządzonej w formie aktu notarialnego przed notariuszem K. R.. A nr 330/09, nabył od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W. na własność lokal mieszkalny numer (...), przy ul. (...), składającego się z trzech

pokoi, kuchni, łazienki, WC i przedpokoju, o pow. użytkowej 59,10 m² wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej wynoszącym 591/177730 części wspólnych budynku i jego urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz udział w prawie własności działki numer (...) o obszarze 0,1078 ha, objętej księgą wieczystą KW nr (...), na której znajduje się budynek. W tym celu pokrył koszty związane ze sporządzeniem aktu notarialnego w wysokości 912,70 zł oraz 50 zł tytułem pokrycia kosztów prac przygotowanych do przeniesienia własności lokalu, na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. Dowody wpłaty kwoty 962,70 zł są wystawione na rzecz J. O. (1).

Dowód: odpis księgi wieczystej nr (...) (k. 7-8 akt sprawy I C 1275/15 i k. 223-232 akt sprawy XVIII C 1740/15), wyrok Sądu Rejonowego w Środzie W.. VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą we W. w sprawie o sygn. akt VI C 264/13 z dnia 22 sierpnia 2013 r. wraz z uzasadnieniem (k. 10-14 akt sprawy I C 1275/15), umowa pożyczki z dnia 11 października 1989 r. (k. 122 akt sprawy I C 1275/15), dowody wpłaty i pokwitowania (k. 125 akt sprawy I C 1275/15 i k. 74 akt sprawy XVIII C 1740/15), akt notarialny z dnia 22 stycznia 2009 r. Rep A. nr 330/09 – umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu oraz przeniesienia jego własności (k. 75-78 akt sprawy XVIII C 1740/15), zeznania świadka B. R. (k. 336-337), zeznania świadka G. I. (k. 358-359), zeznania świadka D. W. (k. 359), zeznania powódki E. R. k. 311-313 w zw. z k. 377-378.

J. O. (1) w 1991 r. za antenę satelitarną uiścił łącznie opłatę w wysokości 500 zł. W latach 1992-1993 r. za telefon stacjonarny zapłacono kwotę 250 zł, w 1993 r. za wodomierz 192 zł.

W latach 2000-2009 przeprowadzano w mieszkaniu przy ul. (...) remonty. W mieszkaniu wymieniono m.in.: płytki w łazience i na balkonie, okna, drzwi, odnowiono ubikację i wymieniono meble w łazience, panele ściennie i podłogowe, parapety, a ponadto mieszkanie zostało odmalowane i wytapetowane. W mieszkaniu wymieniono instalacje sanitarne. Powódka uczestniczyła w przeprowadzanych remontach mieszkania. Łącznie na remonty w latach 1994-2009 wydatkowano kwotę 12.991,32 zł.

Remonty w mieszkaniu przeprowadzał także M. O. na koszt J. O. (1). W 2006 r. remontowano łazienkę. Wszystkie faktury, umowa zlecenia pokwitowania i dowody wpłat są wystawione na nazwisko (...).

Koszty związane z ubezpieczeniem mieszkania w latach 2004-2009 ponosiła powódka, zaś w latach 1994-2003 J. O. (1).

Ponadto na działce ogrodowej wzniesiono altankę i ułożono chodnik z płytek oraz zrobiono krawężniki. Powódka zajmowała się działką, tj. pielęła, sadiła kwiaty, drzewa, owoce oraz robiła porządki. Płody z działki powódka przeznaczała dla siebie i konkubenta. J. O. (1) również pracował na działce, do której jeździł na rowerze. Powódka pracę na działce w latach 1987-2013 wyceniła na kwotę 15.000 zł.

Dowód: dowody wpłaty, pokwitowania za antenę satelitarną, telefon stacjonarny i wodomierz (k. 91-92, 96-97, 100 akt sprawy XVIII C 1740/15), faktury, umowa zlecenia, zamówienia, potwierdzenia wpłat, rachunki (k. 130-161 akt sprawy I C 1275/15 oraz k. 101 – 127 akt sprawy XVIII C 1740/15), polisy ubezpieczenia mieszkania (k. 128-146 akt sprawy XVIII C 1740/15), zeznania świadka E. K. (1) (k. 335-336), zeznania świadka B. R. (k. 336-337), zeznania świadka M. O. (k. 337-338), zeznania świadka G. L. (k. 357-358), zeznania świadka G. I. (k. 358-359), zeznania świadka D. W. (k. 359), zeznania świadka Z. K. (k. 359-360), zeznania świadka U. T. (k. 375-376), zeznania świadka M. K. (k. 376-377), zeznania powódki E. R. k. 311-313 w zw. z k. 377-378, zeznania pozwanego k. 313 w zw. z k. 378.

Powódka w latach 90-tych otrzymała od byłego męża spłatę za połowę domu wolnostojącego w stanie surowym oraz działki. Były mąż spłacał powódkę przez okres 4 lat. Łącznie powódka otrzymała od byłego męża kwotę 120.000 zł w przeliczeniu na stare pieniądze oraz kwotę 10.000 zł nowych (po denominacji złotego). Powódka przeznaczyła środki pieniężne od byłego męża na koszty związane z utrzymaniem mieszkania jej konkubenta, działki rekreacyjnej oraz na leczenie J. O. (1).

Dowód: zeznania świadka E. K. (2) (k. 335-336), zeznania świadka B. R. (k. 336-337), zeznania świadka G. L. (k. 357-358), zeznania świadka G. I. (k. 358-359), zeznania świadka D. W. (k. 359), zeznania świadka U. T. (k. 375-376), zeznania świadka M. K. (k. 376-377), zeznania powódki E. R. k. 311-313 w zw. z k. 377-378.

E. R. oraz J. O. (1) nie mieli wspólnych dzieci. Powódka pracowała zawodowo. Konkubent powódki był zatrudniony w T. jako brygadzysta w pełnym wymiarze czasu pracy. Otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 550 zł miesięcznie. W latach 1987-1999 r. pracował na tym samym stanowisku. J. O. (1) czasami po pracy spotykał się z kolegami i wychodzili na piwo. W 1999 r. zachorował na nadciśnienie tętnicze. Od 2000 r. pobierał świadczenie przedemerytalne i otrzymywał świadczenie w wysokości 650 zł miesięcznie.

Powódka od 1993 r. przebywała na rencie z tytułu niezdolności do pracy. Otrzymywała po denominacji pieniądza 252 zł miesięcznie, następnie zwiększano wysokość renty do kwoty ok. 700 zł miesięcznie. Powódka dorabiała sobie pomagając na chrzcinach, komuniach i weselach, uzyskując niejednokrotnie świadczenie w wysokości otrzymywanej renty. Powódka dorabiała do 2006 r. W chwili śmierci konkubenta powódka uzyskiwała świadczenie rentowe w wysokości 900 zł.

J. O. (1) do 2008 r. otrzymywał świadczenie przedemerytalne, a od 2009 r. emeryturę w wysokości 1.000 zł miesięcznie. Konkubent powódki chorował na raka. Otrzymywane świadczenia przeznaczał na koszty związane z dojazdami do lekarza oraz zakupem leków. Powódka nie poinformowała rodziny konkubenta o jego chorobie nowotworowej oraz pobycie w 2008 r. w szpitalu, a sama podawała się za jego żonę. O chorobie pozwany dowiedział się od swojego syna M.. Powódka dobrowolnie opiekowała się konkubentem i wspierała w chorobie. Jeździła z nim do lekarza do P. na zabiegi i na chemię. Powódka w latach 2008-2009 kąpała, ubierała konkubenta, przygotowywała i podawała posiłki. Po leczeniu szpitalnym miał problemy z jelitami i powódka miksowała mu jedzenie, a następnie sama karmiła swojego partnera.

Powódka opiekowała się J. O. (1) w latach 1999-2009. W okresie 2008-2009 opieka była bardziej intensywna, gdyż jej partner zmagał się nie tylko z rakiem zagięcia wątrobowego z niedrożnością i przedziurawieniem martwiczo zmienionego jelita, ale z problemami z żołądkiem, polipem w gardle, dusznicą bolesną, kamicą pęcherzyka żółciowego, nadciśnieniem tętniczym, wstrząsem septycznym, i arytmia serca.

Powódka nie miała najlepszych relacji z rodziną swojego konkubenta. Rzadko spotykała się z rodziną partnera. Pozwany kontaktował się ze swoim bratem, ale najczęściej poza wiedzą i obecnością powódki. Powódka wraz z J. O. (1), pozwanym i jego żoną była na wspólnych wakacjach, ale doszło pomiędzy nimi do konfliktu i strony nie jeździły w okresie późniejszym na wspólne wakacje. Na uroczystości rodzinne J. O. (1) chodził z powódką. Powódka o chorobie nowotworowej J. O. (1) poinformowała rodzinę krótko przed jego śmiercią.

W okresie wspólnego zamieszkiwania z J. O. (1) powódka ponosiła koszty związane z eksploatacją i mediami. Konkubent powódki przekazywał jej część środków pieniężnych na utrzymanie, a resztę przeznaczał na własne potrzeby i wydatki związane z utrzymaniem mieszkania. Powódka wraz z konkubentem żyli i zachowywali się jak małżeństwo.

Najbliższa rodzina J. O. (1) nie wspierała go finansowo. J. O. (1) był samodzielny. Powódka również nie pożyczala środków pieniężnych od rodziny i znajomych. J. O. (1) pożyczał bratankowi M. O. dość często środki pieniężne w wysokości do 1.000 zł. Nigdy nie narzekał, że mu nie starczało na pokrycie niezbędnych kosztów.

Dowód: zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (k. 36-37 w aktach sprawy XVIII C 1740/15), decyzje o przyznaniu i waloryzacji renty (k. 38-66 w aktach sprawy XVIII C 1740/15), dokumentacja medyczna J. O. (1) (k. 147-193 akt sprawy XVIII C 1740/15), zeznania świadka E. K. (2) (k. 335-336), zeznania świadka B. R. (k. 336-337), zeznania świadka M. O. (k. 337-338), zeznania świadka H. O. (k. 338), zeznania świadka G. L. (k. 357-358), zeznania świadka G. I. (k. 358-359), zeznania świadka D. W. (k. 359), zeznania świadka U. T. (k. 375-376), zeznania świadka M. K. (k. 376-377), zeznania powódki E. R. k. 311-313 w zw. z k. 377-378, zeznania pozwanego k. 313 w zw. z k. 378.

W dniu 14 grudnia 2009 r. zmarł konkubent powódki J. O. (1). Powódka na dzień jego śmierci zajmowała z nim wspólnie przedmiotowy lokal mieszkalny. Jedynym spadkobiercą ustawowym po J., okazał się K. O. (1). J. O. (1) nie sporządził testamentu ani w żaden inny sposób nie rozporządził swoim majątkiem na wypadek śmierci.

Powódka w okresie od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia 30 kwietnia 2012 r. posiadała tytuł prawny do nieodpłatnego korzystania z lokalu.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Środzie W.. VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą we W. w sprawie o sygn. akt VI C 264/13 z dnia 22 sierpnia 2013 r. wraz z uzasadnieniem (k. 10-14 akt sprawy I C 1275/15), zeznania pozwanego k. 313 w zw. z k. 378.

K. O. (1) obecnie jest właścicielem nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Środzie W.. Wydział Zamiejscowy Ksiąg Wieczystych we W. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Przedmiotową nieruchomość nabył w drodze dziedziczenia ustawowego, po zmarłym bracie J. O. (1). Na dzień śmierci J. O. (1) na jego kontach bankowych znajdowała się kwota łącznie 8.985,70 zł.

Dowód: odpis księgi wieczystej nr (...) (k. 7-8 akt sprawy I C 1275/15), ostateczne przedsądowe wezwanie z dnia 21 marca 2012 r. (k. 9 akt sprawy I C 1275/15).

Pozwany K. O. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika pismem z dnia 21 marca 2012 r. wezwał powódkę do zapłaty kwoty 28.000 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu znajdującego się we W. przy ul. (...) za okres od dnia 1 stycznia 2010 r. do dnia wydania lokalu. Ponadto wezwano powódkę do zapłaty kwoty 4.492,85 zł tytułem połowy środków zgromadzonych na kontach bankowych należących do J. O. (1). Powódka wskazane środki pieniężne miała zapłacić do dnia 15 kwietnia 2012 r. Powódka nie uiszczała wskazanych w wezwaniu do zapłaty środków pieniężnych.

Dowód: ostateczne przedsądowe wezwanie z dnia 21 marca 2012 r. (k. 9 akt sprawy I C 1275/15).

Wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Środzie W.. VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą we W. w sprawie o sygn. akt VI C 264/13 nakazał E. R. opróżnienie, opuszczenie i wydanie K. O. (1) lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...); orzekł, że E. R. przysługuje uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego, a obowiązek zapewnienia tego lokalu ciążył na Gminie W.; nakazał wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu do czasu złożenia pozwanej przez Gminę W. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego oraz zasądził od pozwanej na rzecz K. O. (1) kwotę 2.000 zł.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Środzie W.. VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą we W. w sprawie o sygn. akt VI C 264/13 z dnia 22 sierpnia 2013 r. wraz z uzasadnieniem (k. 10-14 akt sprawy I C 1275/15).

Pismem z dnia 17 lutego 2015 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym we Wrześni M. C. wezwał E. R. do dobrowolnego opuszczenia i opróżnienia lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...). Wskazano, że został wyznaczony powódce lokal socjalny we W. przy ul. (...).

Powódka nie opuściła dobrowolnie w/w mieszkania. W związku z tym, w dniu 17 marca 2015 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym we Wrześni M. C. wykonał wyrok Sądu Rejonowego w Środzie W.. VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą we W. w sprawie o sygn. akt VI C 264/13 z dnia 22 sierpnia 2013 r. i eksmitował E. R. z zajmowanego lokalu mieszkalnego.

Dowód: postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym we Wrześni M. C. z dnia 7 kwietnia 2015 r. w sprawie Km 182/15 (k. 81 akt sprawy I C 1275/15), wezwanie do dobrowolnego wykonania obowiązku z dnia 17 lutego 2015 r. (k. 199 akt sprawy XVIII C 1740/15).

Wartość rynkowa czynszu za wynajem mieszkania o parametrach zbliżonych do mieszkania K. O. (1) w latach 2012-2014 wynosiła 971 zł. Czynsz możliwy do uzyskania z najmu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego we W. przy ul. (...) był analizowany w oparciu o rynek najmu lokali mieszkalnych we W..

Dowód: zeznania biegłego rzeczoznawcy A. R. na rozprawie w dniu 2 września 2016 r. (k. 201v akt sprawy I C 1275/15).

Pismem z dnia 4 lipca 2014 r. powódka E. R. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty łącznie 333.305,52 zł z tytułu opieki nad J. O. (1), spłaty pożyczki za partnera, wykupu mieszkania i jego przekształcenia, nakładów na mieszkanie wspólnie zajmowane z konkubentem, w tym remonty oraz nakładów i pracy na działce ogrodowej. Powódka wyznaczyła pozwanemu termin na spełnienie świadczenia do dnia 30 lipca 2014 r. Pozwany nie ustosunkował się do treści wezwania, ani nie uiścić żądanej przez powódkę kwoty.

Dowód: ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 4 lipca 2014 r. wraz z dowodem nadania (k. 31-32 akt sprawy XVIII C 1740/15).

Powódka, po śmierci konkubenta, w okresie zamieszkiwania w lokalu we W. przy ul. (...) ponosiła wszystkie koszty związane z utrzymaniem mieszkania, tj. czynsz, opłaty eksploatacyjne, media. Powódka po śmierci konkubenta nie przeprowadzała żadnych remontów w mieszkaniu, rzadziej przebywała na działce, przez co działka stała się zaniedbana. Stan mieszkania w chwili wyprowadzenia się powódki był dobry.

W okresie od lipca 2012 r. do marca 2015 r. powódka na koszty związane z utrzymaniem mieszkania (opłaty eksploatacyjne) obecnie należącego do K. O. (1) wydatkowała kwotę 6.309,60 zł.

Dowód: pisma powódki dotyczące wydatków na własne utrzymanie oraz utrzymanie mieszkania (k. 23-25 akt sprawy I C 1275/15 oraz k. 15-17 akt sprawy XVIII C 1740/15), rachunki, faktury (k. 26-38, 107-121 akt sprawy I C 1275/15 oraz k. 18-30 akt sprawy XVIII C 1740/15), zeznania świadka U. T. (k. 375-376), zeznania świadka M. K. (k. 376-377), zeznania świadka B. R. (k. 336-337), zeznania powódki E. R. k. 311-313 w zw. z k. 377-378, zeznania pozwanego k. 313 w zw. z k. 378.

Powódka E. R. ma obecnie 60 lat. Otrzymuje rentę z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 903,71 zł, którą przeznacza na bieżące utrzymanie. Powódka choruje i co miesiąc kupuje leki. Powódka posiada zajęcie komornicze w wysokości 277 zł. Pozostaje jej na utrzymanie kwota ok. 665 zł miesięcznie. Powódka ma jaskrę, duszności oraz osteoporozę. Nie otrzymuje żadnych dodatków do renty. (...) nie pomagają jej siostry. Powódka nie pracuje dodatkowo. Aktualnie powódka mieszka sama, wynajmuje pokój za który płaci czynsz w wysokości 300 zł miesięcznie.

Dowód: decyzja o waloryzacji renty (k. 14 akt sprawy XVIII C 1740/15), pisma powódki dotyczące wydatków na własne utrzymanie oraz utrzymanie mieszkania (k. 23-25 akt sprawy I C 1275/15), rachunki, faktury (k. 26-38 akt sprawy I C 1275/15), zeznania świadka G. I. (k. 358-359), zeznania świadka D. W. (k. 359), zeznania powódki E. R. k. 311-313 w zw. z k. 377-378.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. akt I C 1275/15 i XVIII C 1740/15, zeznań świadków: E. K. (2), B. R., M. O., H. O., G. L., G. I., D. W., Z. K., U. T., M. K., zeznań powódki E. R., zeznań pozwanego K. O. (1) oraz zeznań biegłego rzeczoznawcy majątkowego A. R..

Zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne należało uznać za w pełni wiarygodne. Zgodnie z treścią art. 244 k.p.c. dokumenty urzędowe stanowią dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Zgodnie natomiast z treścią art. 245 k.p.c. dokumenty prywatne stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Wiarygodność załączonych przez strony kserokopii dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu. Mimo, że kserokopia nie jest dokumentem, a stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych. Zgromadzone w sprawie dokumenty nie były

kwestionowane przez strony, również Sąd nie znalazł podstaw, aby ich wiarygodność czy autentyczność kwestionować z urzędu.

Sąd uznał za przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy o sygn. akt I C 1275/15 o bezumowne korzystanie przez powódkę z mieszkania pozwanego, zeznania biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego A. R., który wypowiedział się w oparciu o sporządzoną przez niego opinię w sprawie o sygn. akt I C 797/15.

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy we Wrześni I Wydział Cywilny w sprawie I C 1275/15 dopuścił dowód z ustnej opinii biegłego rzeczoznawcy A. R. na okoliczność wysokości rynkowej czynszu za wynajem mieszkania o parametrach zbliżonych do mieszkania powoda K. O. (1) występujących w latach 2012-2014, a dowód ten połączył z przeprowadzeniem z dokumentów w postaci opinii sądowej wydanej w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym we Wrześni o sygn. akt I C 797/15 (k. 186 akt sprawy I C 1275/15).

W orzecznictwie wskazuje się, że dokonanie czynności określonych w art. 286 KPC pozostawione jest uznaniu sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1999 r., II UKN 273/99, OSNP 2001/8/284). Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii pisemnej jedynie od biegłego wezwanego w danym postępowaniu w celu zasięgnięcia opinii (art. 278 § 1 k.p.c.) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2001 r., II UKN 552/00, LEX nr 1214936).

Opinia biegłego A. R. została w pełni przez niego podtrzymana. W judykaturze podkreśla się, że prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, czy to w toku procesu, czy przed jego wszczęciem należy traktować, jako wyjaśnienie stanowisk stron, wsparte wiadomościami specjalnymi. Oparcie rozstrzygnięcia na prywatnych ekspertyzach byłoby naruszeniem przepisów procedury cywilnej. Nie ma charakteru dowodu z opinii biegłego także pisemna opinia biegłego złożona do akt innej sprawy. Opinia taka stanowi dowód z dokumentu prywatnego, chyba że sąd dopuści dowód z opinii tego biegłego i zażąda złożenia jej do rozpoznawanej sprawy, a biegły ją potwierdzi (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 lutego 2013 r., I ACa 1121/12, LEX nr 1311975).

Na rozprawie w dniu 2 września 2016 r. Sąd przeprowadził dowód z dokumentów zawartych w aktach sprawy I C 797/15 Sądu Rejonowego we Wrześni, w tym dokumentu opinii biegłego A. R. z dnia 20 października 2015 r. na okoliczność istnienia podstaw faktycznych żądania sformułowanego w pozwie w szczególności wartości rynkowej za wynajem mieszkania o parametrach zbliżonych do mieszkania powoda występujących w latach 2012-2014 (k. 201 akt sprawy I C 1275/15). Biegły rzeczoznawca A. R. na rozprawie w dniu 2 września 2016 r. wyjaśnił, że wartości w tabeli zestawienia czynszów przyjętych do porównań są to wartości wzięte z zawartych umów najmu. Wgląd do takich umów miał biegły podczas przeprowadzanych czynności, a ponadto wskazał, że istnieją bazy danych, z których można pozyskać takie dane. Biegły podkreślił, że nie ma obowiązku dołączania do operatu szacunkowego umów najmu lokalu mieszkalnego. Biegły nie opierał się na ofertach prasowych. Wskazane w tabeli kwoty obejmują sam czynsz, bez opłat eksploatacyjnych (k. 201v akt sprawy I C 1275/15).

W świetle powyższego należy stwierdzić, że opinia biegłego sporządzona w postępowaniu sądowym w sprawie I C 797/15 została w pełni wykorzystana w niniejszej sprawie i nabrała rangę dowodu z art. 278 k.p.c., a nie dowodu z dokumentu prywatnego, sporządzonego w innej sprawie, dzięki temu, że Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego, a nie tylko powołał się na treść sporządzonej opinii w postępowaniu sądowym w innej sprawie. Ponadto dokonał dalszych czynności, tj. biegły złożył zeznania.

Przechodząc do oceny opinii biegłego rzeczoznawcy A. R. i jego zeznań złożonych na rozprawie w dniu 2 września 2016 r. w sprawie o sygn. art. I C 1275/15, podkreślić należy, że w postępowaniu cywilnym dowód w postaci opinii biegłego podlega ocenie na równi z innymi dowodami, a strony są uprawnione do podważania mocy dowodowej opinii biegłych za pomocą wszystkich dostępnych i przewidzianych przez prawo środków dowodowych. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku (sygn. akt: I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także

sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00).

Kierując się powyższymi wytycznymi Sąd uznał opinie biegłego za przekonywającą, mającą zasadnicze znaczenie dla definitywnego rozstrzygnięcia sprawy o bezumowne korzystanie z mieszkania będącego własnością K. O. (1). Wskazać należy, że wnioski zawarte w opinii poddawały się pozytywnej ocenie Sądu, gdyż pozostawały w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, a osoba je sporządzająca dysponowała poziomem wiedzy i doświadczeniem życiowym adekwatnym do stwierdzenia okoliczności objętych tezą dowodową. Nadto, wnioski wynikające z opinii znalazły potwierdzenie również w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym. Wymaga także podkreślenia, że sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w opinii wniosków, nie budził żadnych zastrzeżeń Sądu. Opinia wydana została w oparciu o analizę dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy jak i w oparciu o wiedzę i doświadczenie biegłego, badania wysokości czynszu na rynku lokali o podobnym standardzie co lokal K. O. (1) w latach 2012-2014. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, iż opinia biegłego podlega ocenie, jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c. W wypadkach opinii biegłego, gdy w grę wchodzi wiedza specjalistyczna, kontrola wiarygodności opinii i wypowiedzi biegłego jest utrudniona. Dokonując zatem jej oceny Sąd kontroluje wnioski i wywody opinii, pod kątem widzenia ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania stanowiska, podstaw opinii (powoływania się na piśmiennictwo i inne źródła, stosowania konkretnych metod badawczych), a także ustaleniami czynionymi na podstawie innych przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Zdaniem Sądu, opinia ta była kompletna, nie zawierała luk i błędów logicznych, wykonana została w sposób fachowy, zgodnie ze standardami obowiązującymi biegłych. Sąd nie znalazł zatem żadnych podstaw, aby zakwestionować w/ w opinie oraz wyjaśnienia biegłego z urzędu uznając je za wysoce przydatne przy czynieniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie i redakcji treści orzeczenia kończącego postępowanie. Uznać należy, iż opinia ta dostarczyła Sądowi tzw. wiadomości specjalnych w myśl art. 278 § 1 k.p.c.

Zeznaniom świadka E. K. (2) Sąd w przeważającej części dał wiarę, albowiem jej zeznania były spójne i logiczne z zeznaniami pozostałych świadków i częściowo z zeznaniami stron, w części w jakiej Sąd nadał przymiot wiarygodności tym zeznaniom. W szczególności Sąd dał wiarę jakoby powódka wspólnie mieszkała z J. O. (1), prowadziła z nim wspólne gospodarstwo domowe, pracowała na działce, przeprowadzano w mieszkaniu remonty. Sąd nie dał wiary jakoby J. O. (1) zarabiał mniej niż powódka czy też remonty mieszkania finansowała powódka, albowiem świadek w tej materii czerpała wiedzę od powódki. To powódka i ewentualnie J. O. (1) opowiadali jej o swojej sytuacji finansowej, ale nie wiadomo dokładnie jakie informacje przekazywali sąsiadce. Ponadto na uwadze należy mieć okoliczność, że zarówno powódka jak i jej konkubent nie skarżyli się, że nie posiadali środków pieniężnych.

Zeznaniom świadków B. R., G. L., G. I., D. W., U. T., M. K. – siostr powódki Sąd w przeważającej części dał wiarę. Sąd jako wiarygodne uznał zeznania, w których świadkowie stwierdzili, że powódka pozostawała w związku partnerskim z J. O. (1), prowadziła z nim wspólne gospodarstwo domowe, ponosiła opłaty eksploatacyjne, przeprowadzono w mieszkaniu remonty, powódka dbała o działkę, otrzymała od byłego męża pieniądze i opiekowała się chorym partnerem, gdyż w tej części ich zeznania były spójne i logiczne. Niemniej jednak Sąd nie dał wiary twierdzeniom, jakoby powódka finansowała remonty mieszkania czy też nakłady na działkę, jak również wykup mieszkania, albowiem zeznania te stoją w sprzeczności ze zgromadzonymi dokumentami w niniejszej sprawie. Wszystkie dokumenty za remonty mieszkania itp. są wystawione imiennie na nazwisko J. O. (1). Nie ulega wątpliwości, że powódka uczestniczyła w przeprowadzanych remontach, np. sprzątała, poszukiwała specjalistów, ale brak dowodów na to, że w całości bądź w znacznej części finansowała remonty. Co do wykupu mieszkania w 1989 r., to powódka rzeczywiście pożyczyła od siostry B. R. pieniądze, ale brak potwierdzenia, że przeznaczyła, że na wykup mieszkania. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że J. O. (1) był samodzielny. Ponadto nawet gdyby uznać, w ślad za zeznaniami świadka B. R., że przekazywał powódce marne grosze, to pozostała kwota wynagrodzenia/świadczenia przedemerytalnego/emerytury mógł przeznaczyć na koszty związane z remontem mieszkania i leczeniem. Świadczenie twierdzili, że powódka dobrowolnie zajmowała się konkubentem podczas choroby. Sąd uznał, że strony niniejszego postępowania pozostają w konflikcie, dlatego też siostry powódki w tym sporze opowiedziały się po stronie powódki, przez co ich zeznania nie były w pełni obiektywne, np. trudno dać wiarę twierdzeniom jakoby przez ponad 20 lat

związku świadkowie nie widzieli i nie znali rodziny J. O. (1). Poza tym świadkowie nie posiadali kompletnej wiedzy o panujących relacjach pomiędzy stronami, głównie ze względu na brak kontaktów z rodziną pozwanego, przez co opierali się na informacjach przekazanych im przez powódkę.

Zeznania świadków M. O. (syna pozwanego) i H. O. (żony pozwanego) Sąd uznał za wiarygodne, albowiem były one ze sobą zbieżne i spójne z pozostałym uznanym przez Sąd za wiarygodny materiał dowodowy. Świadkowie spotykali się ze zmarłym J. O. (1), zatem posiadali wiedzę o relacjach łączących J. z powódką, czy też jego sytuacji finansowej. Pomimo, iż z treści zeznań wynika, że świadkowie rzadko spotykali się z powódką, co może świadczyć o wyraźnej niechęci wskazanych osób wobec siebie, to brak podstaw, aby przypuszczać, że świadkowie zeznawali wyłącznie na korzyść pozwanego. Z zeznań świadka M. O. wynika, że konkubent powódki pożyczał swojemu bratankowi pieniądze. H. O. podała, że jej szwagier nie skarżył się na swoją sytuację finansową. Tym samym trudno przyznać rację powódce, że jej partner pozostawał w niedostatku i był na jej utrzymaniu. Stanowisko powódki stoi w sprzeczności z dokumentami przedłożonymi przez pozwanego z których wynika, że J. O. (1) po śmierci na koncie miał zdeponowane około 9.000 zł. Odnosząc się zaś do stanu nieruchomości i działki, obecnie należących do pozwanego, to należy stwierdzić, że świadkowie przedstawiali swoje subiektywne odczucia w tym zakresie, podobnie jak pozwany. Zaś w niniejszej sprawie stan nieruchomości, na dzień opuszczenia przez powódkę miał drugorzędne znaczenie, albowiem nie stanowiło to przedmiotu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd nadał przymiot wiarygodności zeznaniom świadka Z. K. albowiem jego zeznania były logiczne, szczerze i zbieżne z pozostałym uznanym przez Sąd materiałem dowodowym. Należy mieć na uwadze, że świadek był sąsiadem powódki i J. O. (1) tylko i wyłącznie w odniesieniu do działki ogrodowej. Dlatego też nie posiadał szczegółowej wiedzy o związku powódki z J. O. (1), relacjach rodzinnych i finansowych. Świadek potwierdził, że powódka pracowała na działce, a także, iż na działce przebywał J. O. (1), który uczestniczył w jej pielęgnacji.

Zeznania powódki E. R. Sąd uznał za częściowo wiarygodne. Sąd nadał przymiot wiarygodności w części w jakiej powódka przedstawiła łączące ją relacje z J. O. (1), opisała jego stan zdrowia i sprawowaną dobrowolnie opiekę nad nim, aktualną sytuacją finansową i mieszkaniową, wydatków na opłaty za media, udzielenie przez siostrę B. R. pożyczki, uzyskania od byłego męża spłaty za sprzedaż budynku, albowiem w tej części jej zeznania były spójne, logiczne i zgodne z uznanym za wiarygodny przez sąd materiałem dowodowym. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki, że spłaciła za J. O. (2) pożyczkę w kwocie 39.000 zł, przeznaczyła kwotę 120.000 zł na wykup mieszkania oraz kwotę 962,70 zł na przekształcenie lokalu w odrębną własność, albowiem w tym zakresie jej zeznania nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności w postaci dokumentów. Umowa pożyczki zawarta z siostrą powódki potwierdza tylko, że powódka pożyczyła pieniądze, ale nie oznacza jeszcze, że przeznaczyła te pieniądze na wskazany w umowie cel, tym bardziej, że postępowanie dowodowe wykazało, iż J. O. (1) posiadał środki pieniężne na wykup i przekształcenie mieszkania. Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki, jakoby uzyskiwała większe dochody od konkubenta oraz aby konkubent nie dokładał się do wydatków związanych z utrzymaniem mieszkania. Konkubent powódki, nawet gdyby przyjąć, że nie partycypował całkowicie w kosztach utrzymania mieszkania, itp., to na pewno nie znajdował się w niedostatku, gdyż po śmierci miał odłożone na rachunku bankowym oszczędności, a ponadto pożyczał bratankowi pieniądze. Odnosnie twierdzeń dotyczących wydatków na remonty, sprzątanie po nich i innych wydatkach w tym na działkę, to Sąd uznał, że powódka nie wykazała, że takie rachunki regulowała czy też ponosiła wskazywane przez nią koszty. Niemniej jednak nawet gdyby przyjąć, że ponosiła takie koszty, to nie była do nich zobowiązana i czyniła to dobrowolnie, gdyż również korzystała z mieszkania J. O. (1). Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki, jakoby został sporządzony przez J. O. (1) testament, gdyż powódka nie wykazała tych twierdzeń, a przedłożony przez nią dokument w ocenie sądu nie stanowił testamentu.

Zeznania pozwanego K. O. (1) Sąd w całości uznał za wiarygodne, albowiem jego zeznania były logiczne, spójne, konsekwentne i znajdowały oparcie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy i wiarygodnych zeznaniach świadków. Sąd dał wiarę twierdzeniom, że J. O. (1) był samowystarczalny, na wykup mieszkania wziął pożyczkę z zakładu pracy. Pozwany, podobnie jak jego rodzina twierdzili, że mieszkanie, które otrzymał w spadku po bracie jak i działka ogrodowa znajdują się w złym stanie, zaś powódka i jej siostry, że w dobrym stanie. W ocenie Sadu były to tylko subiektywne odczucia stron i świadków, a z uwagi na konflikt pomiędzy nimi, każda strona interpretowała fakty

odmiennie. Niezależnie od tego należy wskazać, że stan nieruchomości nie ma znaczenia w niniejszej sprawie, o tyle, że od 2009 r. do marca 2015 r. nie przeprowadzono już żadnych remontów, przez co substraty nieruchomości uległy bądź mogły ulec zniszczeniu i zużyciu w mniejszym bądź większym stopniu, co nie sprawiło, że zarówno pozwany byłby bezpodstawnie wzbogacony, a powódka zubożała ewentualnie o wcześniej dokonane nakłady.

Na rozprawie w dniu 2 września 2016 r. Sąd Rejonowy we Wrześni oddalił wniosek pełnomocnika pozwanej o pisemne uzupełnienie opinii biegłego poprzez wskazanie bazy z której biegły wziął transakcje najmu do porównania w swojej opinii. Pełnomocnik pozwanej złożył zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. (k. 202 akt sprawy I C 1275/15). W ocenie Sądu nie ma podstaw do uzupełniania opinii o podanie z jakiej bazy korzystał biegły przy zestawieniu czynszów do porównań na stronie 16 i 17 opinii. Biegły wyjaśnił te okoliczności szczegółowo w opinii pisemnej, która ostatecznie nie była przez strony kwestionowana. Ponadto należy zauważyć, że nie ma podstaw do weryfikowania źródeł którymi posługuje się biegły.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

I. Nakłady i wydatki na nieruchomość i działkę J. O. (1) oraz roszczenie regresowe wobec K. O. (1) z tytułu dostarczania uprawnionemu do alimentów J. O. (1) środków utrzymania zamiast zobowiązanego do tych świadczeń K. O. (1) (sprawa o sygn. akt XVIII C 1740/15).

Zgodnie z przyjętą w orzecznictwie definicją pod pojęciem konkubinatu rozumieć należy współzycie analogiczne do małżeńskiego, tyle że pozbawione legalnego węzła. Oznacza to istnienie ogniska domowego charakteryzującego się duchową, fizyczną i ekonomiczną więzią łączącą mężczyznę i kobietę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1988 r., OSPIKA 1989 poz. 89).

Bezspornym w niniejszej sprawie pozostawało, że powódka od wielu lat zamieszkała z J. O. (1) we W. przy ul. (...). Ustalenia faktyczne wskazują, że miało to miejsce od 1987 r. J. O. (1) i powódka pozostawali w związku o charakterze emocyjnym, prowadzili też wspólne gospodarstwo domowe.

W zakresie rozliczeń majątkowych wskazywano na możliwość rozstrzygnięcia sporów z okresu trwania konkubinatu na podstawie przepisów o wspólności ustawowej małżeńskiej i podziale dorobku, według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, o spółce cywilnej, a także o współwłasności w częściach ułamkowych i jej znoszeniu.

Zgodnie z ugruntowanym aktualnie w orzecznictwie poglądem, odrzucono możliwość stosowania przepisów o wspólności ustawowej małżeńskiej i podziale dorobku do stosunków majątkowych osób pozostających w konkubinacie nawet w drodze analogii. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 lipca 1955 r. II Co 7/55 (OSN 1956, z. III, poz. 72) wskazał, że do stosunków majątkowych osób pozostających w związku pozamałżeńskim nie mogą być stosowane w drodze analogii przepisy art. 21 i nast. k.r.o. o wspólności ustawowej. Związek pozamałżeński sam przez się nie wywołuje żadnych skutków o charakterze prawnomajątkowym między osobami, które w związku takim pozostają. Jeśli powstają między nimi stosunki prawnomajątkowe, prawa i obowiązki stąd wynikające ocenić należy na podstawie przepisów właściwych dla tych stosunków.

W uchwale z dnia 3 stycznia 1986 r. (III CZP 79/85, opubl. OSNC 1987, Nr 1, poz. 2) Sąd Najwyższy podkreślił, że Kodeks rodzinny i opiekuńczy reguluje stosunki majątkowe tylko między małżonkami i rodzicami a dziećmi oraz opiekunami i podopiecznymi. Ustrój wspólności ustawowej działa z mocy samego prawa, to znaczy, że zawiązuje się on z chwilą zawarcia związku małżeńskiego, jeśli małżonkowie nie zawrą majątkowej umowy małżeńskiej. Konkubenci nie mają i nie mogą mieć pozycji zbliżonej do małżonków w sferze ich stosunków majątkowych. Nadanie im takiej pozycji godziłoby w rolę i zadania rodziny jako podstawowej komórki społecznej oraz podważałoby społeczny i moralny sens instytucji małżeństwa. Przyznanie konkubentom jakichkolwiek praw, jakie wynikają z małżeństwa, prowadziłoby do ich daleko idącego usankcjonowania i wzięcia pod ochronę, tworząc w ten sposób drugi rodzaj związków równoległe występujących do związków małżeńskich z pominięciem wspomnianych aspektów moralnych.

(por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 listopada 1997 r. I CKU 155/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r. IV CKN 32/00, opubl. OSNC 2000, Nr 12, poz. 222).

Wyłączono także możliwość stosowania przepisów o spółce cywilnej, o ile konkubenci nie zawrą umowy spółki. Wskazywano przy tym na istotne różnice w tym zakresie. Podkreślono, że działalność spółki jest zawsze oparta na celu gospodarczym, niekoniecznie związanym z osiągnięciem zysków. W konkubinacie cel gospodarczy nie ma przeważającego czy decydującego znaczenia, ale nie da się też wykluczyć, że może on spełniać funkcję cementującą więź faktyczną. W warunkach istnienia spółki są wyraźnie wyodrębnione dwie masy majątkowe - wspólna spółki i indywidualna każdego ze współników. Przy czym każda z tych mas ma swoje odrębne cele i funkcje. W warunkach więzi faktycznej majątek wspólny i indywidualny gromadzony z pracy zarobkowej spełnia te same zadania, zaspokaja wspólne potrzeby konkubentów i ewentualnie ich potomstwa. Dlatego razem podjęte działania gospodarcze oraz praca i łącznie gromadzone zarobki, przy uwzględnieniu wspólnie wyrażonego w tym celu czynnika woli, nieuchronnie prowadzą do następstw związanych ze wspólnie nabytymi prawami z pominięciem sytuacji typowych dla stosunków spółki. Skład osobowy spółki może ulec rozszerzeniu przez zmianę umowy spółki, co nie jest możliwe w konkubinacie funkcjonującym w składzie dwuosobowym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r. III CZP 79/85, opubl. OSNC 1987, Nr 1, poz. 2).

W związku z powyższym jako podstawę rozliczeń pomiędzy konkubentami przyjęto co do roszczeń z tytułu nabytych wspólnie nieruchomości i rzeczy ruchomych, jak również z tytułu nakładów dokonanych na te przedmioty przepisy o zniesieniu współwłasności, natomiast co do roszczeń z tytułu nakładów dokonanych przez jednego z konkubentów na wchodzące w skład wspólnego gospodarstwa przedmioty majątkowe należące do drugiej z tych osób, zastosowanie znaleźć powinny przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1970 r. III CZP 62/69, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny Socjologiczny* 1970, nr 4, s. 211, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r. IV CKN32/00). Stanowisko takie znalazło także akceptację w doktrynie (zob. Andrzej Zieliński w: „Zarys instytucji konkubinatu”, *Palestra* 1983, nr 12, s.17 i nast.). W kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy potwierdzał, że w sytuacji nabycia przez konkubentów nieruchomości na własność jednego z nich bądź też wspólnych nakładów remontowych na taką nieruchomość, rozliczenie nakładów poczynionych przez drugiego powinno nastąpić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyrok SN z 16 maja 2000r., IV CKN 32/00, OSNC 2000/12/222; wyrok SN z 6 grudnia 2007r., IV CSK 301/07, OSNC 2009/2/29; por. też wyrok SA we Wrocławiu z 9 kwietnia 2010r., I ACa 222/10, OSAW 2010/4/193).

1) Powódka E. R. dochodziła od pozwanego K. O. (1) roszczenia w łącznej wysokości 190.296,02 zł z tytułu nakładów oraz wydatków na nieruchomość oraz prawo użytkowania działki należących obecnie do pozwanego K. O. (1), który odziedziczył przedmiotowe nieruchomości po swoim bracie J. O. (1). Pozwany zaś wniósł o oddalenie roszczenia w tym zakresie, a także podniósł zarzut przedawnienia w stosunku do roszczeń obejmujących należności związane z nakładami na mieszkanie oraz działkę poniesionych do 2002 r., roszczenia związanego z wykupem mieszkania w kwocie 10.000 zł oraz roszczenia z tytułu pożyczki w kwocie 39.000 zł. Pozwany uznał, że nie przedawniły się roszczenia dotyczące remontu i sprzątnięcia po nim w 2006 r., remontu w 2009 r. oraz przekształcenia lokalu w odrębną własność.

Okolicznością bezsporną było, że zmarły J. O. (1) nie sporządził testamentu oraz nie dokonał żadnego rozporządzenia majątkowego na rzecz powódki. Konkubenci nie poczynili też żadnych ustaleń co do ewentualnego rozliczenia nakładów czy sprawowanej przez powódkę nad konkubentem opieki. Sporna nieruchomość stanowiła własność J. O. (1), a powódka wiedziała, że nie jest jej własnością. Wobec tego ewentualnych rozliczeń należy dokonać na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, gdyż czynione nakłady nie miały żadnej podstawy prawnej. Bezspornym przy tym było, że pozwany jest spadkobiercą po J. O. (1). Bezsporne pomiędzy stronami było, że powódka pozostawała w związku konkubenckim z J. O. (1) przez okres 22 lat i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Spór sprowadzał się do ustalenia czy i w jakiej wysokości powódka poniosła nakłady na nieruchomość J. O. (2), czy była uprawniona do ponoszenia ewentualnych kosztów, a także czy roszczenia powódki uległy przedawnieniu.

Obowiązkiem powódki w niniejszej sprawie zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. było zatem wykazanie faktu wzbogacenia K. O. (1), powstania zubożenia po jej stronie oraz istnienia związku pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem przy wskazanym powyżej braku podstawy prawnej dla wzbogacenia.

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. informacje o jednostce

Roszczenia właściciela z tytułu bezumownego korzystania z jego rzeczy, które mogą powstać zwłaszcza w razie korzystania z niej po wygaśnięciu stosunku najmu czy dzierżawy, nie są roszczeniami o świadczenie okresowe i przedawniają się z upływem 10-letniego terminu (uchwały SN z dnia 24 października 1972 r., III CZP 70/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 102, oraz z dnia 18 kwietnia 1974 r., III CZP 20/74, OSNC 1974, nr 12, poz. 208).

Odnosząc powyższe do poszczególnych roszczeń powódki, to należy zważyć, iż roszczenia powódki w zakresie kwoty 169.361,84 zł uległy przedawnieniu. Na wskazaną kwotę składają się:

- kwota 120.000,00 zł tytułem wykupu mieszkania ze spółdzielczego na własnościowe w 1989 r.,
- kwota 39.000,00 zł tytułem spłaty pożyczek, które J. O. (1) zaciągnął w firmie (...),
- kwota 500,00 zł – antena satelitarna 1991 r.,
- kwota 250,00 zł – telefon stacjonarny w 1992 r. i 1993 r.,
- kwota 192,00 zł – wodomierz w 1993 r.,
- kwota 2.000,00 zł – za malowanie i tapetowanie w 1998 r.,
- kwota 1.000,00 zł – za malowanie w 1998 r.,
- kwota 1.670,50 zł – za remont w 2000 r.,
- kwota 2.950,00 zł – za remont w 2001 r.,
- kwota 700,00 zł – za sprzątnięcie po remoncie w 2001 r.,
- kwota 1.099,34 zł – za remont w 2002 r.

W stosunku do wskazanych roszczeń obowiązuje 10-letni termin przedawnienia. Powódka zaś pozew w niniejszej sprawie złożyła skutecznie w dniu 8 grudnia 2014 r. Początkowy bieg terminu przedawnienia został uregulowany w art. 120 k.c. Zgodnie z § 1 komentowanego artykułu, bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Z kolei § 2 stanowi, iż bieg przedawnienia roszczeń o zaniechanie rozpoczyna się od dnia, w którym ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, nie zastosował się do treści roszczenia.

Z powyższego wynika, że powódka wspólnie mieszkając z J. O. (1) i prowadząc z nim gospodarstwo domowe powinna mieć świadomość, że jeśli dokładała się do rachunków, remontów, czy też ewentualnie spłacała za konkubenta pożyczkę, którą wzięła w zakładzie pracy (...) bądź wykupiła mieszkanie ze spółdzielczego na własnościowe, to będzie przysługiwało jej roszczenie o zwrot tych kosztów, lecz w terminie nie dłuższym niż okres przedawnienia, który w niniejszej sprawie wynosi 10 lat. W ocenie Sądu bieg terminu przedawnienia wskazanych powyżej roszczeń powódki rozpoczął się z chwilą, kiedy mogła dokonać spłaty pożyczki, wykupić mieszkanie czy uiścić pozostałe opłaty np. za remont mieszkania. Dlatego też roszczenia powódki za lata 1989 – 2002 uległy przedawnieniu.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że nawet gdyby roszczenia te nie uległy przedawnieniu, to powódka nie wykazała ich zasadności w świetle art. 6 k.c. W szczególności z przedłożonych przez powódkę dokumentów wynika, że J. O. (1) zaciągnął w firmie (...) pożyczkę, dokonywał jej spłaty, a na potwierdzenie jego zakład pracy wystawiał potwierdzenia, imiennie wskazując jako spłacającego J. O. (2). Odnośnie wykupu mieszkania w 1989 r., to ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że J. O. (1) zlikwidował książeczkę mieszkaniową, aby nabyć lokal w wyniku przydziału ze Spółdzielni mieszkaniowej. Zaś w dniu 26 października 1989 r. J. O. (1) wystąpił do Spółdzielni z wnioskiem o przekształcenie lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego we własnościowe prawo do lokalu. W dniu 26 października 1989 r. J. O. (1) wniósł brakującą kwotę wkładu budowlanego w wysokości 1.185.000 zł, którą uzyskał poprzez zaciągnięcie pożyczki w zakładzie pracy T.. Tym samym nawet jeśli, powódka pożyczyla od siostry B. R. pieniądze na wykup mieszkania, to albo ich nie przekazała swojemu konkubentowi albo przekazała, ale nie udowodniła, żeby rzeczywiście tak było. Co do kwot 500 zł za antenę satelitarną, 250 zł za telefon stacjonarny i 192 zł za wodomierz, to powódka nie wykazała, że uiściła takie kwoty. Nie przedłożyła dokumentów, które potwierdzałyby jej twierdzenia. Umowy o telefon i inne podpisywał J. O. (1). W kwestii remontów w 1994 r. w wysokości 2.000 zł, w 1998 r. w wysokości 1.000 zł, w 2000 r. w wysokości 1.670,50 zł, w 2001 r. w wysokości 2.950 zł, w 2002 r. w wysokości 1.099,34 zł oraz sprzątnięcia po remoncie w 2001 r. – 700 zł, to należy stwierdzić, że powódka nie przedłożyła dokumentów, z których wynikałoby, że posiadała pieniądze oraz wydatkowała określone kwoty na wskazany cel.

Przechodząc do kolejnych roszczeń powódki z tytułu nakładów i wydatków, to Sąd ustalił, że powódka dochodziła ich na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

W myśl art. 408 § 1 k.c. zobowiązany do wydania korzyści może żądać zwrotu nakładów koniecznych o tyle, o ile nie znalazły pokrycia w użytku, który z nich osiągnął. Zwrotu innych nakładów może żądać o tyle, o ile zwiększają wartość korzyści w chwili jej wydania; może jednak zabrać te nakłady, przywracając stan poprzedni. Stosownie do treści § 2 kto czyniąc nakłady wiedział, że korzyść mu się nie należy, ten może żądać zwrotu nakładów tylko o tyle, o ile zwiększają wartość korzyści w chwili jej wydania. Zaś § 3 stanowi, że jeżeli żądający wydania korzyści jest zobowiązany do zwrotu nakładów, sąd może zamiast wydania korzyści w naturze nakazać zwrot jej wartości w pieniądzu z odliczeniem wartości nakładów, które żądający byłby obowiązany zwrócić. W art. 410 § 1 k.c. wskazano, że przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. W § 2 podano, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W świetle powyższych wywodów, Sąd analizował następujące roszczenia powódki:

- 962,70 zł tytułem przekształcenia w odrębną własność w 2009 r.,
- 3.694,82 zł – za remont w 2006 r.,
- 1.000,00 zł – za sprzątnięcie po remoncie w 2006 r.,
- 276,66 zł – za remont w 2009 r.,
- 15.000,00 zł – za działkę ogrodową, którą doprowadziła do użytkowania od lipca 1987 r., pracując na niej do 2013 r.

W ocenie Sądu powyżej wskazane roszczenia powódki okazały się bezpodstawne. Powódka w świetle art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. nie wykazała a limine ich zasadności, w szczególności nie zaoferowała miarodajnych dowodów, które potwierdziłyby jej twierdzenia. Jak już wspomniano powyżej, wszystkie rachunki, faktury, umowy zlecenia, pokwitowania za remonty były wystawione na J. O. (1). Powódka sama przyznała, że kazała podpisywać się

swojemu partnerowi pod dokumentami. Dlatego też powódka nie przedstawiła dokumentów, które potwierdziłyby jej stanowisko.

Odnosząc się do roszczenia powódki związanego z przekształceniem mieszkania w odrębną własność, to Sąd uznał, że powódka nie wykazała, że sama zapłaciła kwotę 962,70 zł za wskazaną czynność. Z pokwitowań i potwierdzeń jednoznacznie wynika, że J. O. (1) uiścił żądaną kwotę. Powódka nie wykazała, że jej konkubent nie posiadał takowej kwoty oraz że powódka za niego zapłaciła. Zeznania świadków (siostr powódki) w tym zakresie potwierdzają jej stanowisko, ale świadkowie czerpali swoją wiedzę na ten temat ze słyszenia, od powódki, co osłabia ich wartość dowodową.

Odnosząc się do roszczenia o zwrot kwoty 15.000,00 zł za działkę ogrodową, którą miała doprowadzić do użytkowania od lipca 1987 r., pracując na niej do 2013 r., to brak dowodów potwierdzających wydatki dokonywane przez powódkę na działkę, czy też wyliczeń dotyczących nakładu jej pracy na tę działkę. W istocie powódka nie wyjaśniła, jakie konkretnie wydatki składają się na dochodzoną kwotę. Po wtóre z zeznań świadka Z. K. wynika, że powódka na działce pracowała, ale J. O. (1) również. Tym samym brak dowodów na wskazywane przez powódkę okoliczności, tym bardziej że jej konkubent także pracował na tej działce. Ponadto z zeznań H. O., M. O. i pozwanego wynika, że zmarły brat pozwanego postawił na działce altankę.

Podkreślić należy, że utrwalone w orzecznictwie i doktrynie jest stanowisko (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09, z dnia 12 marca 1998 r. I CSK 522/97, z dnia 3 października 2003 r. III CKN 1313/00), które Sąd w niniejszym składzie podziela, że zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca wartości wzbogacenia istniejącego w chwili wyrokowania, co oznacza konieczność jej ustalenia według stanu wzbogacania i cen z daty wyrokowania, a to z uwagi na art. 405 k.c. w zw. z art. 316 k.p.c. i stosowanym w drodze analogii art. 363 § 2 k.c. Inne rozstrzygnięcie nie prowadziłoby do rzeczywistego przywrócenia naruszonej bez podstawy prawnej równowagi majątkowej szczególnie w sytuacjach, gdy chwila uzyskania korzyści będących przedmiotem sporu – tak jak w niniejszej sprawie - jest odległa od chwili jej zwrotu w pieniądzu. Jedynym słusznym rozwiązaniem, jak stwierdził Sąd Najwyższy, jest wówczas przyjęcie, w drodze analogii z art. 363 § 2 k.c., daty wyrokowania, a więc aktualnego stanu wzbogacenia, co najlepiej realizuje cel tej instytucji. Uznać zatem należy, że zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca wartości wzbogacenia istniejącego w chwili wyrokowania, co oznacza konieczność jej ustalenia według stanu wzbogacenia i cen z daty wyrokowania. W rozpoznawanej sprawie oznaczało to konieczność ustalenia stanu nakładów na nieruchomości konkubenta powódki, istniejącego w chwili wyrokowania, a więc z uwzględnieniem stopnia ich zużycia oraz według cen także z tej chwili. Nakłady wskazywane przez powódkę zostały dokonane wiele lat wcześniej, a powódka korzystała z nich przez cały ten czas, doprowadzając do zmniejszenia wartości wzbogacenia o stopień zużycia nakładów (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09).

Rozpatrując roszczenia powódki o zwrot nakładów i wydatków na nieruchomość położoną we W. przy ul. (...) oraz działkę rekreacyjną (ogrodową) Sąd doszedł do przekonania, że nawet gdyby uznać, że powódka czyniła nakłady na nieruchomości J. O. (1), obecnie K. O. (1), to nie była do ich osobą zobowiązana.

Na podstawie art. 411 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia:

- 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej;
- 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego;
- 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu;
- 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

W odróżnieniu od *condictio indebiti* (art. 410 § 2 k.c.), gdzie *solvens* jest przeświadczony o istnieniu zobowiązania, w sytuacji wskazanej w art. 411 pkt 1 in principio k.c. świadczenie zostaje spełnione ze świadomością braku obowiązku. Przesłanką omawianej kondykcji jest po pierwsze obiektywne nieistnienie zobowiązania, natomiast, po drugie, konieczne jest wystąpienie przesłanki faktycznej o subiektywnym, mentalnym charakterze w postaci wiedzy o braku zobowiązania oraz woli spełnienia świadczenia mimo braku obowiązku.

Świadczenie wypełniające wymóg wynikający z zasad współzycia społecznego zostało bardzo ogólnie uregulowane. Choć omawiany przepis obiektywizuje przesłankę tego świadczenia, wskazując na zasady współzycia społecznego, to należy przyjąć ich jak najszerszą interpretację, włączając tutaj także przypadki świadczenia uzasadnionego obowiązkiem czysto moralnym, zwłaszcza wdzięcznością za przysługę (dług honorowy), a także uznaniem moralnej powinności zadośćuczynienia za naganne zachowanie osoby bliskiej (nawet dorosłej), na przykład dziecka (także już dorosłego). W czasie tworzenia kodeksu cywilnego posługiwano się tylko klauzulą zasad współzycia społecznego, natomiast obecnie sięga się również do zasad słuszności. Wydaje się, że przepis art. 411 pkt 2 k.c. należy interpretować w ten sposób, że w świetle zasad współzycia społecznego trafne jest także świadczenie uzasadnione względami słuszności, co pozwala na uwzględnienie sytuacji jednostkowych, jakie dotąd nie występowały i w odniesieniu do których nie ukształtowały się jeszcze powszechnie akceptowane, obiektywne zasady. Mając to na uwadze, postulować można nawet używanie w odniesieniu do tej grupy przyczyn wyłączenia kondykcji zwięzłego terminu „słuszne świadczenie” (zob. Tomasz Sokołowski, Komentarz do art.411 Kodeksu cywilnego, e-Lex 2014).

Słuszne świadczenie stanowi dostarczanie środków utrzymania osobie, z którą świadczący pozostaje w bliskim związku osobistym, a w szczególności wobec małżonka w związku wyłącznie wyznaniowym, gdzie nie występuje ustawowy obowiązek wzajemnej alimentacji. Zdaniem M. Nazara takie przysporzenia „mogą być uznawane za należne i niepodlegające zwrotowi, jako zgodne z zasadami współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.) lub niepodlegające *condictionis ob rem*, gdy zamierzony cel świadczenia został osiągnięty (arg. a contrario z art. 410 § 2 k.c.)” – M. Nazar, Głosa do wyroku SN z dnia 27 listopada 1998 r., II CKN 31/98, OSP 1999, z. 10, poz. 175.

Świadczenie uzasadnione zasadami współzycia społecznego występować może także między konkubentami. Zdaniem B. Paula w odniesieniu do wspólnoty konkubenckiej należy jednak „uniknąć generalizacji i twierdzeń, że wszystkie świadczenia (lub ich większość) w ramach wspólnoty konkubenckiej są należne, czy też zgodne z zasadami współzycia społecznego” (B. Paul, Problemy rozliczeń majątkowych między konkubentami, Mon. Praw. 2002, nr 8, s. 357).

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powódka prowadziła z J. O. (1) wspólne gospodarstwo domowe oraz mieszkali w mieszkaniu będącego jego własnością. Jeżeli nawet przyjąć, że powódka współfinansowała remonty mieszkania i inne wydatki czynione na przedmiotach i gruntach J. O. (1), w tym na działce, to powinna mieć świadomość, że nie była do tego zobowiązana i robiła to dobrowolnie. Ponadto łóżenie na mieszkanie, w którym się zamieszkuje należy uznać za zgodne z zasadami współzycia społecznego.

Ubocznie należy zwrócić uwagę, że pozwany K. O. (1) nie został wzbogacony przez ewentualne nakłady poczynione na sporną nieruchomość przez powódkę. Trudno bowiem uznać, że w chwili przejęcia mieszkania poczynione przed laty nakłady w jakikolwiek sposób zwiększyły wartość mieszkania w 2012 r.

W orzecznictwie wskazuje się, iż artykuł 411 pkt 2 k.c. wyłącza zwrot świadczenia, gdy spełnienie tego świadczenia odpowiadało zasadom współzycia społecznego. Zasadom współzycia społecznego czynią zadość świadczenia, co do których brak jest prawnego zobowiązania, lecz świadczącemu można przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie. Chodzi najczęściej o świadczenie ze względu na rzekomy obowiązek zwyczajowy lub odpowiadający względem przyzwoitości - obowiązek, który dla świadczenia nie był istotny, tj. nie stanowił objętej porozumieniem stron podstawy prawnej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 września 2013 r., I ACa 389/13, LEX nr 1392088). W zobowiązaniu przedawnionym zobowiązany ma obowiązek świadczenia, więc jeśli uczyni mu zadość, świadczenie jest należne i nie podlega zwrotowi, z tym jednak zastrzeżeniem, że zostało spełnione dobrowolnie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 stycznia 2013 r., VI ACa 565/12, LEX nr 1369429).

Z powyższych względów roszczenie powódki w zakresie nakładów i wydatków na nieruchomości i działkę nie zasługiwało na uwzględnienie.

2) Powódka E. R. dochodziła także od pozwanego K. O. (1) roszczenia w łącznej wysokości 143.000 zł z tytułu roszczeń regresowych wobec pozwanego z tytułu dostarczania uprawnionemu do alimentów J. O. (1) środków utrzymania zamiast zobowiązanego do tych świadczeń alimentacyjnych K. O. (1). Pozwany wniósł o oddalenie roszczenia jako bezzasadnego oraz podniósł zarzut przedawnienia w stosunku do tych roszczeń.

Na roszczenie w wysokości 143.000 zł składa się kwota 115.000 zł z tytułu opieki nad chorym J. O. (1) od kwietnia 1999 r. do października 2008 r. (115 miesięcy po 1.000 zł miesięcznie) oraz kwota 28.000 zł z tytułu opieki nad J. O. (1) od listopada 2008 r. do 14 grudnia 2009 r. (14 miesięcy po 2.000 zł miesięcznie).

Zgodnie z art. 130 k.ro. obowiązek jednego małżonka do dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa albo po orzeczeniu separacji wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka.

W myśl art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Zaś § 2 stanowi, iż poza powyższym wypadkiem **uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku.**

Pojęcie niedostatku było wyjaśniane w wielu orzeczeniach SN, które wskazują, że występuje on nie tylko wtedy, gdy uprawniony do alimentacji (wierzyciel alimentacyjny) nie ma żadnych środków utrzymania, lecz także wówczas, gdy osoba uprawniona nie może w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb (zob.: wyrok SN z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 1187/99, LEX nr 51632; orzeczenie SN z dnia 29 września 1958 r., 2 Cr 817/57, OSPiKA 1959, z. 11, poz. 294; orzeczenie SN z dnia 23 października 1962 r., III Cr 16/62, OSPiKA 1964, z. 10, poz. 191; uchwałę SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42; wyrok SN z dnia 3 marca 1999 r., III CKN 826/98, LEX nr 1213503).

Jak wynika ze stanowiska judykatury, koniecznym warunkiem żądania zwrotu środków utrzymania jest istnienie obowiązku alimentacyjnego, który zgodnie z przepisem art. 133 § 2 k.r.o. powstaje jedynie na rzecz tego, kto znajduje się w niedostatku (poza obowiązkiem alimentacyjnym rodziców względem dzieci - art. 133 § 1 k.r.o.) (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 lipca 2015 r., I ACa 497/15, LEX nr 1842388).

Z art. 140 § 1 k.r.o. wynika, że osoba, która dostarcza drugiemu środków utrzymania lub wychowania **nie będąc do tego zobowiązana** albo będąc zobowiązana z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej w bliższej lub tej samej kolejności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami, może żądać zwrotu od osoby, która powinna była te świadczenia spełnić.

W art. 140 § 1 k.r.o. ustawodawca wskazał osobę, której przysługuje bierna legitymacja procesowa w postępowaniu regresowym. Osobą taką jest „osoba, która powinna była te świadczenia spełnić”. Legitymacji procesowej nie posiada zatem w powyższym przypadku uprawniony do alimentów, czyli osoba, na rzecz której świadczenia były spełniane. W razie pozwania takiej osoby sąd powinien oddalić powództwo z powodu braku legitymacji procesowej biernej (Grzegorz Jędrejek, Komentarz do art.133 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, e-Lex 2013).

W wyroku z dnia 27 stycznia 1998 r., III CKN 332/97 (niepubl.), SN uznał, że w świetle treści art. 140 k.r.o. wysokość roszczenia regresowego limitowana jest w stosunku do osoby pozwanej zakresem tych świadczeń alimentacyjnych, które w czasie objętym regresem ta osoba powinna była spełnić. Zgodnie z poglądem SN wysokość świadczenia regresowego określają ponadto świadczenia, które rzeczywiście spełniła osoba wymieniona w art. 140 § 1 k.r.o., a nie świadczenia, które osoba zobowiązana powinna była spełnić. Zob. wyrok SN z dnia 14 grudnia 1963 r., III CR 311/63 (OSNCP 1964, nr 10, poz. 211). W żadnym wypadku roszczenie regresowe nie może prowadzić do wzbogacenia osoby, która dochodzi zwrotu świadczenia na drodze sądowej. Dlatego też w wyroku z dnia 22 kwietnia 1970 r., III CRN 41/70

(OSNCP 1971, nr 1, poz. 7), SN uznał, że osoba dochodząca roszczeń regresowych nie może żądać zwrotu świadczenia alimentacyjnego, które przewyższało obowiązek zobowiązanego, określony według kryteriów wskazanych w art. 135 § 1 k.r.o. W szczególności nieuzasadnione byłoby dochodzenie zwrotu świadczeń alimentacyjnych w wysokości wyższej niż obowiązek alimentacyjny zobowiązanego przez osobę, która bezprawnie odebrała dziecko rodzicowi (zob. wyrok SN z dnia 23 marca 1976 r., I CR 170/75 (w:) J. Gudowski, Kodeks rodzinny..., s. 482 i n.).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że również roszczenie powódki, o zapłatę wynagrodzenia za opiekę nad J. O. (1) było bezzasadne. Powódka nie wykazała, aby sprawowana przez nią opieka miała taki ponadstandardowy charakter, a także jaki był rzeczywisty zakres i wymiar tej opieki, w jaki sposób obliczyła kwoty dochodzone niniejszym pozwem, ile godzin dziennie konkretnie opiekowała się J. O. (1) i czy była wymaga opieką w takim wymiarze. Powódka nie wykazała, aby J. O. (1) nie mógł samodzielnie funkcjonować i wymagał takiego zakresu opieki, który można by było uznać za pracę na jego rzecz, tj. która z uwagi na swój znaczny zakres wykraczała ponad typową wzajemną pomoc partnerów żyjących w długotrwałym związku (zblizonym do związku małżeńskiego), a tym samym która nie byłaby „skonsumowana” przez wspólne zamieszkiwanie, korzystanie z mieszkania partnera.

Jak wynika z ustaleń faktycznych J. O. (1) od 1999 r. chorował. W latach 2008-2009 wymagał opieki, z powodu choroby nowotworowej, jednakże powódka nie poinformowała rodziny o chorobie jej konkubenta. Zaś w szpitalu przedstawiała się jako żona J. O. (1). Tym samym trudno byłoby ustalić, czy J. O. (1) rzeczywiście nie był samodzielny i wymagał stałej opieki powódki. Skoro powódka nie poinformowała rodziny o chorobie partnera, to nie powinna żądać roszczenia regresowego. Rodzina pozwanego, szczególnie pozwany, jako jedyny spadkobierca J. O. (1) i osoba, która byłaby uprawniona do alimentacji J., zostali pozbawieni możliwości podjęcia działań leczniczych i alimentacyjnych wobec zmarłego J. O. (1).

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że J. O. (1) był samodzielny, był widywany na działce. Jeśli zaś stan jego zdrowia się pogorszył, głównie w latach 2008-2009, to powódka nie wykazała, na ile stan zdrowia J. O. (1) nie pozwalał mu na samodzielne funkcjonowanie i wymagał pomocy osób trzecich.

Powódka nie wykazała w jakim wymiarze czasu zajmowała się konkubentem w takim zakresie, jaki wykraczałby ponad typową wzajemną pomoc partnerów żyjących w długotrwałym związku. Wymóg takiej opieki ani jej czasookres nie wynika w szczególności z dokumentacji medycznej złożonej przez powódkę, ani z zeznań świadków. Także wartość wynagrodzenia z sprawowanie takiej opieki nie została wykazana. Powódka nie wykazała, za jakie konkretnie czynności wynagrodzenie takie było należne, a zatem czy odpowiadałoby ono czynnościom podejmowanym przez powódkę w ramach opieki nad konkubentem. Należy podkreślić, że powódka jak sama podkreśliła zajmowała się konkubentem dobrowolnie, dlatego też zasądzenie na jej rzecz świadczenia za opiekę nad J. O. (1) jawi się jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego.

Roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie również z uwagi na okoliczność, że powódka nie wykazała niedostatku J. O. (1). Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że J. O. (1) otrzymywał wynagrodzenie za pracę, następnie świadczenie przedemerytalne, a na końcu emeryturę. Wysokość otrzymywanych świadczeń pozwalała mu na zaspokajanie swoich potrzeb. Nawet jeśli powódka pożyczala od rodziny na leczenie czy też dokładała się do jego lekarstw, to nie oznacza to, że J. O. (1) znajdował się w niedostatku. W związku partnerskim normalną rzeczą jest, że gospodaruje się z tzw. wspólnego portfela, dlatego też gdyby powódka nie wspierała finansowo partnera to jej zachowanie zostałoby ocenione jako sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i współżycia społecznego. Na uwagę zasługuje okoliczność, iż z akt sprawy I C 1275/15 wynika, że J. O. (1) na moment śmierci posiadał na rachunku bankowym pokaźną sumę pieniędzy. Zatem gdyby znajdował się w niedostatku, to nie posiadałby oszczędności.

Podsumowując roszczenie powódki w zakresie roszczenia regresowego z tytułu dostarczania J. O. (1) środków utrzymania zamiast zobowiązanego, w tym opieki nad nim było bezpodstawne. Z tego powodu zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego K. O. (1) w tym zakresie okazał się niezasadny jak wynika z treści art. 140 § 2 k.r.o. roszczenie przewidziane w paragrafie poprzedzającym przedawnia się z upływem lat trzech. Skoro roszczenie okazało się bezpodstawne, to brak było podstaw do rozpatrywania tego roszczenia pod kątem jego przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe oba roszczenia powódki w sprawie XVIII C 1740/15 dotyczące zwrotu nakładów i wydatków na nieruchomości J. O. (2) i pracę na jego działce, a także z tytułu dostarczania mu środków utrzymania i opieki nad J. O. (1) nie zasługiwały na uwzględnienie, o czym orzeczono **w punkcie 1** sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 132/12, LEX nr 1341732). Powódka w niniejszej sprawie została w całości zwolniona od kosztów sądowych. Jej sytuacja majątkowa przedstawiona na potrzeby tego wniosku, jak i w toku postępowania wskazuje, że powódka nie dysponuje środkami pozwalającymi jej na poniesienie tych kosztów i znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej. Nadto za nieobciążaniem powódki kosztami procesu przemawia charakter sprawy, w tym fakt, że powódka przez wiele lat pozostawała w związku konkubentkim z J. O. (1), który trwał aż do śmierci jej konkubenta. W tych okolicznościach w ocenie Sądu względy słuszności przemawiają za powyższym rozstrzygnięciem, o czym orzeczono **w punkcie 2** wyroku.

W punkcie 3 wyroku na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) w związku z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714) Sąd przyznał adwokatowi J. J. (1) – pełnomocnikowi powódki ustanowionemu z urzędu, koszty nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 8.856 zł brutto, którą to kwotę nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa. Kwota powyższa została powiększona o podatek VAT (7.200 zł plus VAT).

W punkcie 4 wyroku na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) Sąd przyznał radcy prawnemu P. M. – pełnomocnikowi pozwanego ustanowionemu z urzędu, koszty nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 8.856 zł brutto, którą to kwotę nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa. Kwota powyższa została powiększona o podatek VAT (7.200 zł plus VAT).

II. Zwrot wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania przez pozwaną E. R. z nieruchomości powoda K. O. (1), położonej we W. przy ul. (...) (sprawa prowadzona przez Sąd Rejonowy we Wrześni pod sygn. akt XVIII C 1740/15).

Powód K. O. (1) domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej E. R. ostatecznie kwoty 5.826,00 zł z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości będącej własnością powoda. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, a ponadto podniosła zarzut potrącenia roszczenia dochodzonego pozwem z roszczeniem przysługującym jej od K. O. (1) jako sukcesora prawnego zmarłego J. O. (1) w postaci:

- kwoty 962,70 zł tytułem kosztów przekształcenia spółdzielczego prawa do lokalu należącego do lokalu należącego za życia do J. O. (1) w prawo własnościowe,

- kwoty 9.700,32 zł z tytułu prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia w postaci niezbędnych remontów i modernizacji dokonanych przez pozwaną w w/w lokalu w latach 2000-2009,

kwoty 6.309,60 zł z tytułu prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia w postaci opłat eksploatacyjnych w/w lokalu dokonanych przez pozwaną od lipca 2012 r. do marca 2015 r.

Zgodnie z art. 222 § 1 k.c. właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. W § 2 wskazano, iż przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Stosownie do treści art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. W myśl art. 224 § 2 k.c., jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył.

Natomiast art. 225 k.c. stanowi, że obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

Zgodnie z art. 140 k.c. w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą.

Pomiędzy stronami bezsporne było, że pozwana zajmowała lokal mieszkalny położony we W. przy ul. (...) bez tytułu prawnego. Nie była jego właścicielem, ani najemcą. Jak wynika z przedłożonych do sprawy dokumentów, pozwana była posiadaczem w złej wierze od dnia 1 maja 2012 r. Tym samym powód K. O. (1) jako właściciel lokalu był uprawniony do tego, aby dochodzić wynagrodzenia za korzystanie ze spornej nieruchomości przez pozwaną. Spór sprowadzał się do ustalenia wysokości świadczenia, okresu za który świadczenie się należy oraz rozważenia zasadności podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Zaś § 2 drugi stanowi, iż wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

W myśl art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Do potrącenia nie dochodzi automatycznie przez to, że istnieją wzajemne wierzytelności nadające się do potrącenia, ale konieczne jest oświadczenie, że korzysta się z potrącenia (postanowienie SN z dnia 8 lutego 2000 r., I CKN 398/98, LEX nr 50856). Skorzystanie z potrącenia nie jest obowiązkiem, lecz uprawnieniem (prawem podmiotowym) i jego realizacja w każdym przypadku zależy od woli podmiotu zainteresowanego (L. Stecki (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. I, 1989, s. 514; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1131 i n.; G. Sikorski (w:) J. Ciszewski, Komentarz, 2013, s. 888).

Zgodnie z treścią § 1 komentowanego artykułu każdy podmiot prawa cywilnego może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności innego podmiotu, gdy spełnione są łącznie następujące przesłanki pozytywne: 1) dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami (wzajemność wierzytelności); 2) przedmiotem obu

wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku (jednorodność wierzytelności); 3) obie wierzytelności są wymagalne (wymagalność roszczeń); 4) obie wierzytelności mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym (zaskarżalność wierzytelności).

Jednocześnie należy dodać, że pomimo współistnienia wskazanych przesłanek pozytywnych, potrącenie nie będzie możliwe, gdy wystąpi zarazem chociażby jedna z przesłanek negatywnych wymienionych w art. 504 lub 505 k.c. lub w przepisach szczególnych.

Zgodnie z art. 505 k.c. nie mogą być umorzone przez potrącenie:

- 1) wierzytelności nieulegające zajęciu;
- 2) wierzytelności o dostarczenie środków utrzymania;
- 3) wierzytelności wynikające z czynów niedozwolonych;
- 4) wierzytelności, co do których potrącenie jest wyłączone przez przepisy szczególne.

W niniejszej sprawie powód kwestionował zasadność zarzutu potrącenia, uznając, że oświadczenie o potrąceniu nie zostało właściwie złożone, gdyż zostało złożone przez pełnomocnika procesowego. W orzecznictwie wskazuje się, iż przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania z mocy ustawy nie uprawnia pełnomocnika procesowego do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu. Oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia takiego oświadczenia może być jednak złożone w sposób dorozumiany. Podniesienie zarzutu potrącenia w odpowiedzi na pozew jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeśli takie oświadczenie nie zostało złożone wcześniej. Również w przypadku zastępowania strony przez pełnomocnika procesowego założenie celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwala przyjąć, że zakresem umocowania strona objęła także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, jeśli jest to niezbędne w ramach obrony jej praw w procesie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 305/16, LEX nr 2297423). Tym samym Sąd meriti uznał, że oświadczenie o potrąceniu zostało właściwie złożone.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy zważyć, iż zgłoszone przez pozwaną do potrącenia wierzytelności nie nadawały się do potrącenia. Ze zgromadzonego w obu połączonych sprawach materiału dowodowego wynika, że przedstawione do potrącenia wierzytelności (z tytułu kosztów przekształcenia spółdzielczego prawa do lokalu, niezbędnych remontów i modernizacji mieszkania oraz poniesionych opłat eksploatacyjnych) były przedmiotem rozstrzygnięcia w innym postępowaniu sądowym, tj. w sprawie o sygn. akt XVIII C 1740/15, w którym roszczenia E. R. zostały oddalone. W judykaturze przyjmuje się, że art. 498 k.c. uzależnia dokonanie potrącenia m.in. od istnienia wierzytelności przedstawionych do potrącenia i ich wymagalności. Dla uznania, że potrącenie wywołało skutek prawny w postaci wygaśnięcia wzajemnych wierzytelności, nie wystarcza samo powoływanie się przez stronę pozwaną składającą oświadczenie o potrąceniu na fakt przysługiwania jej wierzytelności przeznaczonej do potrącenia. Istnienie tej wierzytelności musi ona udowodnić (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 grudnia 2016 r., I A Ca 690/16, LEX nr 2250110). Pozwana nie wykazała, że przysługiwało jej wobec powoda K. O. (1) roszczenie o zwrot nakładów i wydatków z tytułu przekształcenia spółdzielczego prawa do lokalu należącego za życia do J. O. (1) w prawo własnościowe oraz zwrot kosztów nakładów i wydatków na remonty w latach 2000-2009.

Zgłoszenie zarzutu potrącenia stanowi oprócz formy obrony przed roszczeniem powoda również środek dochodzenia własnego roszczenia przez pozwaną, stąd powszechnie przyjmuje się, że zarzut potrącenia wywołuje stan sprawy w toku. W piśmiennictwie podnosi się, że w razie zgłoszenia zarzutu potrącenia w procesie, nie będzie można wystąpić o to roszczenie w odrębnym procesie, gdyż przeciwstawia się temu zasada ekonomiki procesowej, porządku w postępowaniu oraz niebezpieczeństwo wydania sprzecznych rozstrzygnięć, co do tego samego roszczenia (A. Kuźniar, „Funkcje zarzutu potrącenia w procesie cywilnym”, Palestra, 1976 r., nr 4-5, s. 39-40). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 listopada 1963 r., I CR 857/59, wskazując, że „dochodzenie roszczenia w drodze zarzutu potrącenia ma takie same skutki, jak dochodzenie tego roszczenia w drodze pozwu”. Mając powyższe na

uwadze wywieść należy, że nie jest możliwe zgłoszenie do potrącenia wierzytelności dochodzonych już w innym procesie.

Natomiast odnosząc się do roszczenia pozwanej w wysokości 6.309,60 zł, to należy wziąć pod uwagę, że w ramach roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy (art. 224-225 k.c. w zw. z art. 230 k.c.) mieści się także żądanie zwrotu wydatków poniesionych przez właściciela na rzecz stanowiącą przedmiot bezumownego korzystania. Zatem pozwana w przypadku nieuiszczenia ww. opłat byłaby zobowiązana do ich zwrotu na rzecz powoda, gdyby ten uiszczał te opłaty w czasie bezprawnego zajmowania lokalu przez pozwaną. W orzecznictwie wskazuje się, że przez wynagrodzenie za używanie rzeczy należy rozumieć nie tylko uiszczenie opłaty za efektywne korzystanie z obiektu, lecz także zwrot przez posiadacza w złej wierze wszelkich wydatków i ciężarów, do których zaliczyć trzeba między innymi podatki i daniny publiczne. Podatki i inne daniny publiczne są zatem elementem wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Natomiast w ramach umowy np. dzierżawy, najmu, leasingu strony mogą się umówić inaczej i oddzielić czynsz od innych opłat (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 maja 2003 r., I ACa 204/03, OSA 2004/8/22). Tym samym w ocenie Sądu meriti, skoro podatki i inne daniny publiczne są elementem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy, to tym bardziej zaliczyć do nich należy opłaty eksploatacyjne.

Odnosząc się do roszczenia powoda o zwrot wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z lokalu będącego aktualnie własnością K. O. (1), to Sąd stwierdził, że powód wykazał zasadność dochodzonego roszczenia. W szczególności wykazał, że pozwana nie posiadała tytułu prawnego do lokalu w okresie dochodzonym pozwem, tj. od stycznia 2013 r. do czerwca 2013 r. Wobec powyższego zaktualizował się obowiązek zasądzenia świadczenia. Powód początkowo dochodził kwot po 1.000 zł za jeden miesiąc, opierając się na wysokości miesięcznego czynszu w oparciu o oferty najmu mieszkań o podobnych parametrach występujące na lokalnym rynku we wskazanym okresie.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2000 r., IV CKN 5/00 (LEX nr 52680), wskazano, że o wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia.

W oparciu o opinię biegłego A. R. Sąd ustalił, wysokość rynkową czynszu za wynajem mieszkania o parametrach zbliżonych do mieszkania powoda występujących w latach 2012-2014. Biegły ustalił wysokość bezumownego czynszu za lokal powoda w wysokości 971 zł miesięcznie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.826 zł, o czym orzeczono **w punkcie 1** sentencji wyroku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej należności głównej sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi; jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 11 każdego miesiąca, tj. od stycznia do czerwca 2013 r., nie wskazując przy tym na jakiej podstawie określił początkowy termin zasądzenia odsetek. W ocenie Sądu roszczenie odsetkowe powoda w zakresie ustalenia początkowego terminu tych odsetek nie zasługiwało na uwzględnienie. Od kwoty 5.826 zł Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z art. 481 § 1 k.c. od dnia 3 grudnia 2014 r., tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wraz z odpisem pozwu wraz z załącznikami (w dniu 2 grudnia 2014 r. pozwana odebrała wskazane dokumenty, k. 39 akt sprawy I C 1275/15) do dnia zapłaty. W ocenie Sądu pozwana dopiero w dniu 2 grudnia 2014 r. miała możliwość zapoznania się z roszczeniem powoda, gdyż powód wcześniej nie wezwał pozwanej do zapłaty, a pozew de facto stanowi wezwanie do zapłaty.

Dalej idące roszczenie odsetkowe powoda było bezzasadne i jako takie podlegało oddaleniu (**pkt 4 wyroku**).

Pozwana wystąpiła z wnioskiem o rozłożenie świadczenia na raty, uzasadniając to trudną sytuacją finansową.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Rozłożenie zasądzanego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzanego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzanego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu J. Gudowskiego) (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 35; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422).

W judykaturze przyjmuje się, iż przepis art. 320 k.p.c. upoważnia sąd orzekający do wzięcia pod rozwagę przy wydawaniu wyroku, czy jego orzeczenie będzie mogło być wykonane bez potrzeby przeprowadzania egzekucji, zwłaszcza czy pozwany będzie w stanie spełnić zasądzone świadczenie jednorazowo. Przesłanką zastosowania tego przepisu jest ustalenie, że w danej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony; decydują o tym okoliczności konkretnej sprawy. W zasadzie chodzi o okoliczności dotyczące pozwanego dłużnika, jego sytuację osobistą, majątkową, finansową, rodzinną, które powodują, że nierealne jest spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzanego świadczenia. Przyjmuje się, że np. za zastosowaniem omawianego przepisu przemawia sytuacja, w której pozwany uznaje powództwo i podnosi, że nieuregulowanie długu jest spowodowane wyłącznie jego złą sytuacją majątkową. Rozważając rozłożenie zasądzanego świadczenia na raty, sąd orzekający nie może jednak nie brać pod rozwagę sytuacji wierzyciela. Również jego trudna sytuacja majątkowa może bowiem co do zasady przemawiać przeciwko rozłożeniu zasądzanego świadczenia na raty, ponieważ sąd nie powinien działać z pokrzywdzeniem wierzyciela (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r., II CSK 409/14, LEX nr 1677131).

Instytucja rozłożenia na raty zasądzanego świadczenia stanowi rozwiązanie mające służyć interesowi dłużnika, który z powodów przez siebie niezawinionych nie jest w stanie jednorazowo uczynić zadość spełnieniu zasądzanego świadczenia, natomiast spłata ratałna lub w późniejszym terminie będzie dla nich realnie dogodniejsza. Podkreślić jednak należy wyjątkowość regulacji art. 320 k.p.c. oraz obowiązek sądu brania pod uwagę nie tylko sytuacji dłużnika, ale również interesów wierzyciela. Wskazać też trzeba na istotne znaczenie dla korzystania z tej nadzwyczajnej instytucji, charakteru zasądzanego świadczenia, tak by nie premiować dłużników niesolidnych i nie dających gwarancji, że należności, mimo rozłożenia na raty, nie będą realizowane (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 września 2016 r., I ACa 188/16, LEX nr 2138307).

W ocenie Sądu nie było podstaw do uwzględnienia żądania rozłożenia należności na raty. Pozwana nie wykazała, iż nie jest w stanie świadczyć zobowiązania z uwagi na swą sytuację ekonomiczną. Ze zgromadzonego w obu połączonych sprawach materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że pozwana otrzymuje świadczenie rentowe w wysokości ok. 665 zł miesięcznie. Posiada zajęcie komornicze z uwagi na wcześniej prowadzoną pomiędzy stronami sprawę o zapłatę czynszu z tytułu bezumownego korzystania ze spornej nieruchomości. Kwotę 665 zł pozwana otrzymuje do ręki, po odliczeniu zajęcia komorniczego. Pozwana ma jaskrę, co uniemożliwia jej podjęcie dodatkowego zatrudnienia. Niemniej jednak za nieuwzględnieniem wniosku pozwanej o rozłożenie zasądzanego świadczenia na raty przemawia okoliczność, że pozwana wiedziała wcześniej, że zajmuje lokal bez tytułu prawnego, co zostało usankcjonowane w wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej VI Zamiejscowym Wydziale Cywilnym z siedzibą we Wrześni z dnia 22 sierpnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt VI C 264/13. Rozłożenie zasądzanego świadczenia na raty nie chroniłoby w dostateczny sposób interesu wierzyciela, tj. K. O. (1).

Mając na uwadze powyższe, Sąd **w punkcie 2** wyroku oddalił wniosek pozwanej o rozłożenie na raty świadczenia zasądzonego w punkcie 1 wyroku.

Pismem procesowym z dnia 14 stycznia 2016 r. powód cofnął żądanie co do kwoty 174 zł oraz zrzekł się roszczenia w tym zakresie. Powód cofnął powództwo co do kwoty 174 zł z uwagi na opinię biegłego rzeczoznawcy majątkowego wydaną w sprawie o sygn. akt I C 797/15 w kwestii wysokości czynszu z tytułu najmu mieszkania w latach 2012-2014. Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. W myśl art. 203 § 2 k.p.c. pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego. W § 4 wskazano, że Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. W ocenie Sądu cofnięcie pozwu we wskazanej kwocie nie było sprzeczne z prawem i nie zmierzało do obejścia prawa.

Wobec powyższego Sąd **w pkt 3** wyroku w oparciu o art. 355 § 1 w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie co do należności głównej w kwocie 174 zł.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współzycia społecznego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 132/12, LEX nr 1341732). Za nieobciążaniem pozwanej kosztami procesu poniesionymi przez powoda przemawia charakter sprawy, zwolnienie jej od ponoszenia kosztów sądowych oraz jej aktualna sytuacja finansowa. W tych okolicznościach w ocenie Sądu względy słuszności przemawiają za powyższym rozstrzygnięciem, o czym orzeczono **w punkcie 5** wyroku.

W punkcie 6 wyroku na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) Sąd przyznał radcy prawnemu P. M. – pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu, koszty nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 1.476 zł brutto, którą to kwotę nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa. Kwota powyższa została powiększona o podatek VAT (1.200 zł plus VAT).

W punkcie 7 wyroku na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) w związku z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714) Sąd przyznał adwokatowi J. J. (1) – pełnomocnikowi pozwanej ustanowionemu z urzędu, koszty nieopłaconej pomocy prawnej w kwocie 1.475 zł brutto, którą to kwotę nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa. Kwota powyższa została powiększona o podatek VAT (1.200 zł plus VAT).

SSO Iwona Godlewska